

Proponujemy dziś Czytelnikom rozmowy pod tytułowym, aktualnym hasłem, które zwraca uwagę w swej drugiej części zdominowa-

Pora przesilenia

Rozmowa z mgr. inż. MARIANEM BOGDANEM KOCWINEM — sekretarzem ekonomicznym Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży.

Oczekiwano z zainteresowaniem Telewizyjne spotkanie A. Miodowicza z L. Wałęsą

Wczoraj po głównym wydaniu dziennika o godz. 20 przed kamerami telewizyjnymi odbyło się „na żywo” spotkanie Alfreda Miodowicza z Lechem Wałęsą.

M. F. Rakowski uda się do NRD

Prezes Rady Ministrów PRL — Mieczysław F. Rakowski uda się 5 grudnia br. z roboczą wizytą przyjaźni do Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów NRD — Willi Stophy.

Przepisy ustawy niezgodne z Konstytucją

Niespodziewanym głosem w toczących się w Polsce pracach nad gruntowną reformą systemu emerytalnego była rozprawa 30 listopada przed Trybunałem Konstytucyjnym w pełnym składzie.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 279 (11 579) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 1 XII 1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

„Gazeta” wśród rolników

Szumowo — gmina z inicjatywą

Najstarszą mieszkanką gminy SZUMOWO jest Józefa Urbanek ze Srebrna. W niedziele, 27 listopada br. ukończyła 100 lat. Wraz z sekretarzem Urzędu Gminy — Józefem Radziejewskim odwiedziła wczoraj sympatyczną seniorkę.

doskonale słyszy i ma świetną pamięć. Z usług lekarzy nie korzysta. Pytamy o receptę na długowieczność i zdrowie.

W mieszkaniu pełno kwiatów, ślady po wizycie prawników, wnuków, krewnych i sąsiadów. Do życzeń — 200 lat w dobrym zdrowiu! — życzymy pani Józefie Urbanek

Wniosek Federacji Zw. Zawodowych Przemysłu Stoczniowego

Jak informuje Biuro Prasowe OPZZ, 30 listopada do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Stoczniowego o orzeczenie zgodności z Konstytucją oraz ustawą o nadzwyczajnych uprawnieniach dla Rady Ministrów i jej aktom wykonawczym zarządzenia nr 42 prezesa Rady Ministrów z dnia 29 października 1988 r. w sprawie likwidacji Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Wielkie wianie

Wiałło przedwczoraj w naszym regionie, jakby się co najmniej z dwóch diabłów powiesiło. W Białymstoku szybkość wiatru dochodziła do 80 km/godz. a bliżej Olsztyna — przekraczała 115 km na godzinę.

Transplantacja 5 organów trzyletniej dziewczynce

Ekipa chirurgów z Pittsburgha (stan Pensylwania) dokonała we wtorek transplantacji 5-letniej dziewczynce Rolandzie Dudgeon, która została uratowana na śmierć. Dziecko od urodzenia cierpiało na nieuleczalną chorobę polegającą na tym, że organy wewnętrzne nie przyjmowały żadnego pokarmu.

Najgroźniejsza epidemia XX stulecia — AIDS

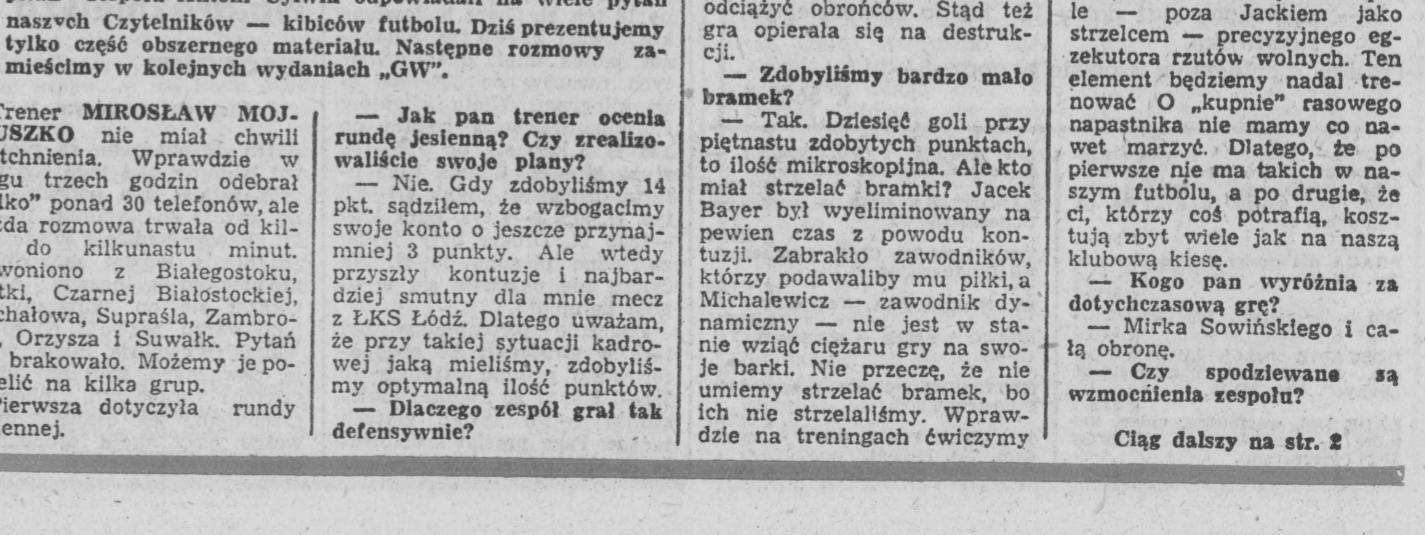
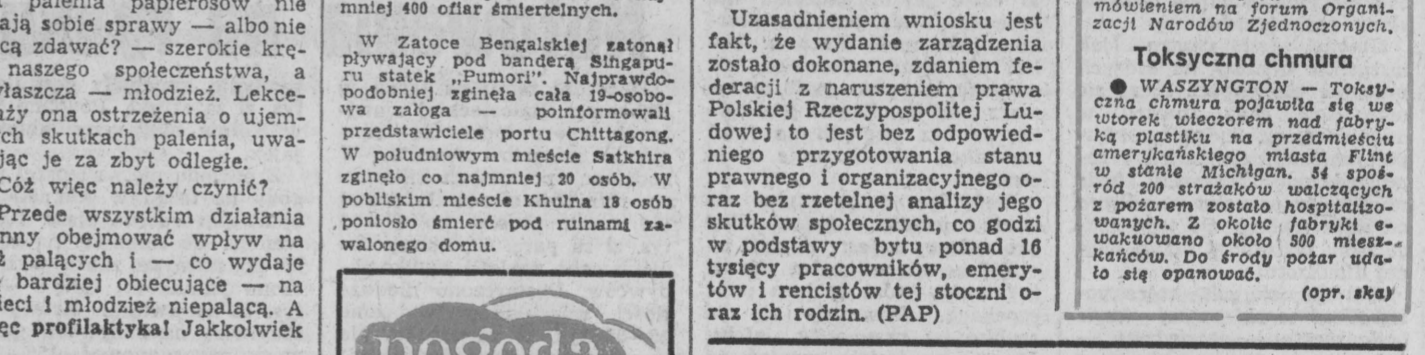
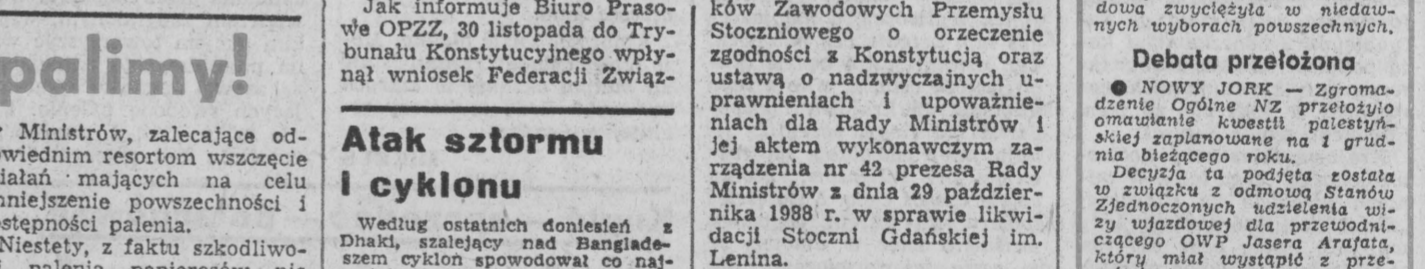
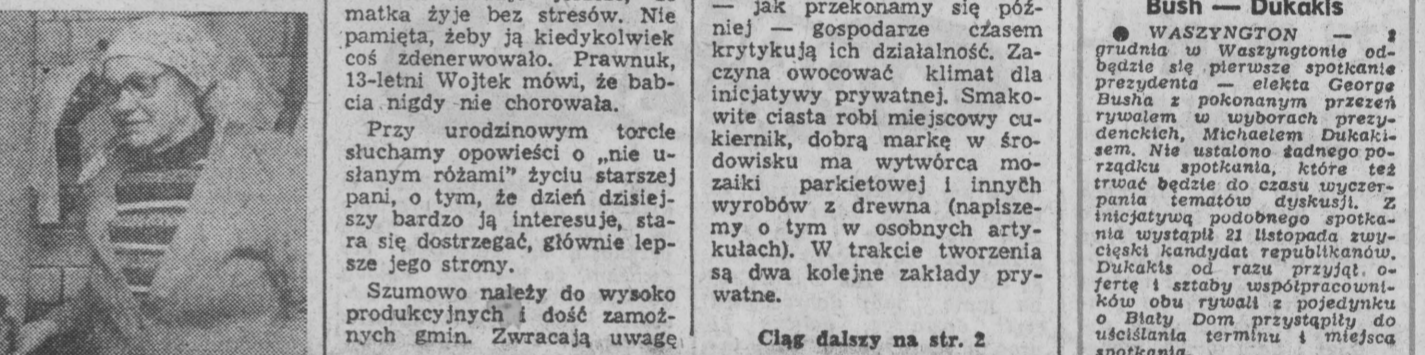
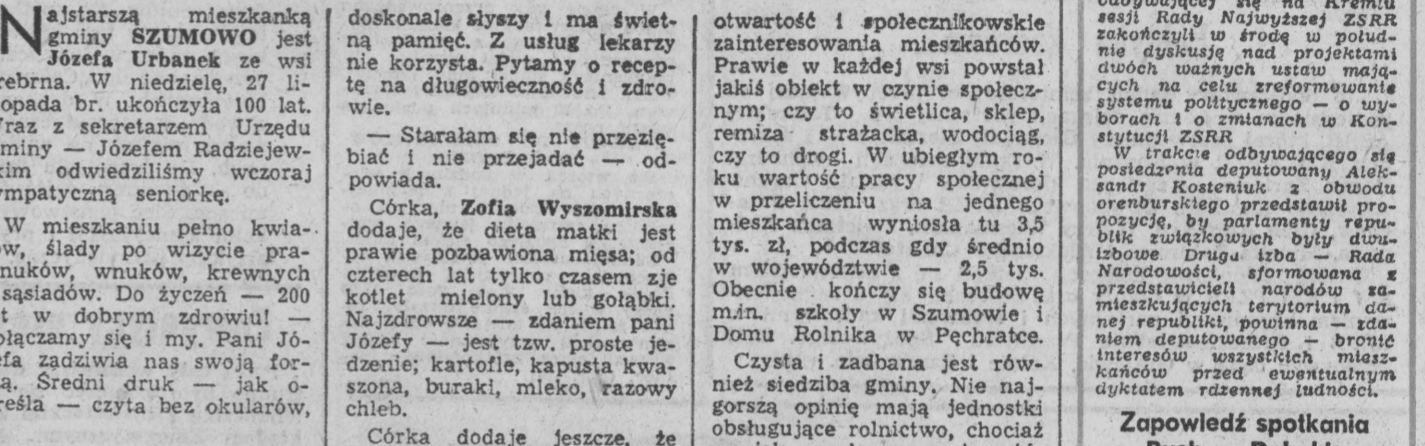
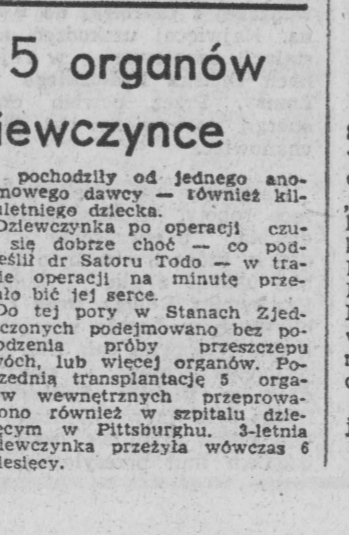
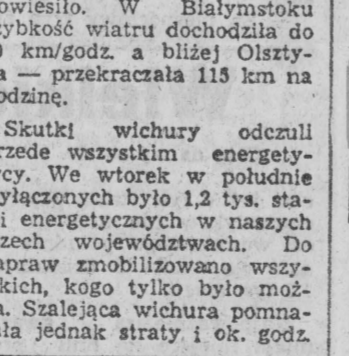
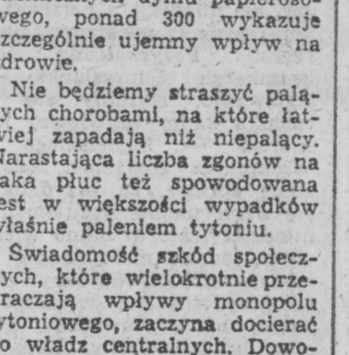
Trudno dziś znaleźć większy kraj, w którym nie byłoby ani jednego chorego na AIDS lub nosiciela wirusa HIV. Drobnoustroj ten zazwyczaj swą obecność już na wszystkich kontynentach, szczególnie w Ameryce Północnej oraz Afryce.

Spółeczny Komitet apeluje Pomóżmy Akademii Medycznej

Akademia Medyczna w Białymstoku jest jedyną uczelnią tego typu w regionie. Kształci więc kadry nie tylko dla potrzeb macierzystego województwa, ale również łomżyńskiego, suwalskiego i olsztyńskiego. Jest też zaplecem klinicznym dla pacjentów z tego obszaru, miejscem, w którym lekarze pogłębiają swoją wiedzę i umiejętności.

Jutro w Magazynie

- Coraz częściej łakniemy wiadomości pochodzących od nas, ch woschodnich sąsiadów, niektóre z nich jawią się jako niewyobrażalne i zaskakujące. Tak jest w przypadku korespondencji JERZEJO OSEKI z Wilna (specjalnie dla „GW”) o litewskim ruchu na rzecz przbudowy SAJUDIS. Nasz „gazetowy” prezydent dyskotekowy KRZYSZTOF KURIANIK prezentuje (tytuł w środku Magazynu) osobę cokolwiek zapomnianą, ale znaną i... oplotkowaną. IZA. Trojanowska (a jakże!) „wypłacił milion marek każdemu, kto dostarczy jej kopię filmu porno, w którym występowała”. Dodajmy, że marki są zachodnio-niemieckie... Białostocki „Newski Prospekt” na ul. Bema dogorywa... oczywiście w pozamerykańskim tego słowa znaczeniu. Ma być przeniesiony, póki co jednak MARIA ROMANOWSKA poczyniła „zapiski na bazarze”. Co w nich się znalazło wynikało po lekturze artykułu. HANDEL, HANDEL, HANDEL... Mniejszości narodowe w Polsce — temat jeżeli nie wstydliwy, to rzadko poruszany w naszej prasie. Sporo mitów narosło zwłaszcza w stosunkach polsko-ukraińskich. W pamięci mieszkańców Bieszczad i okolic głęboko wyrył się rok 1947. WYRWA W KORONIE to tytuł reportażu o Lemkach, autorstwa ZOFII JAD-CZUK. W Magazynie ponadto: po dłuższej przerwie usłyszymy głos NICYPOROWICZA „Z automatu”, zobaczymy kolejną rycinę „Z teki HENRYKA WILKA” i przeczytamy następną część wspomnień Siergieja Chruszczowa o ojcu — Nikicie, „SPISEK” w tłumaczeniu PAWŁA GILEW-SKIEGO. Magazyn jak zawsze — ciekawy i za tę samą cenę!





### W SKROCIE

#### CZERODNIOWA WIZYTA REAGANÓW W MOSKWIE

Jak donosił agencja APF, w drodze Ronald Reagan rozpoczyna czterodniową wizytę w Moskwie. Reagan nie odwiedził wczoraj żadnych rozmów z radzieckimi przywódcami Michaiłem Gorbaczewem, ponieważ nie ma nie wspólnego amerykańskim prezydentem, noszącym identyczne imię i nazwisko.

Przybyłszy znaleźć się w grupie 30 brytyjskich turystów, którzy wzięli udział w wylocie z lotniskiem do ZSRR, urzędniczki brytyjskiej firmy „Tour Operator” dały uczczonego nowego, przyjacielskiego przywitanie, noszącym identyczne imię i nazwisko.

W Palermo na Sycylii 18-letni Antonio Forte wyrwał jedną z kobiet torbę i zbiegł z miejsca przestępstwa, wyciągnął z niej... wózek inwalidzki. Ucieczka takim wózkem była rzadką przestępstwem, które miało miejsce w drodze z lotniska do pałacu. Sąd nie okazał względów dla inwalidzkiej powoda i skazał go na cztery miesiące pozbawienia wolności.

#### SKRADZIÓNKO BEZCENNE

Z trzymiesięczną bazylką świętego Kozmy i Damiana skradziono w nocy z wotku na śróde 50 bezcennych 18-wiecznych sztupek. Złodzieje przedostali się do bazyliki stojącej wzdłuż rzeki. Nie dawno orestrowane sztukę w stylu neopalladijskim, wysokości od 30 do 35 cm, przedstawiały narodowy Chrystusa sceny z życia codziennego.

#### POŻAR NA LOTNISKOWCU

##### „NIMTYZ”

Jeden marynarz zginął, a jeden został ciężko ranny w wyniku pożaru, który rozprószył się w nocy z wotku na śróde na podkładzie amerykańskiego lotniskowca atomowego „Niimitz”. W północnej części Morza Arabijskiego.

W czasie gdy przeprowadzono prace konserwacyjne kabina maszynowa jednego z myśliwców przypadkowo oddał strzał. W pomieszczeniu stanął jeden polonista. Ognień strzelił co najmniej 6 masy. Po 20 minutach udało się ugasić pożar.

#### STRZELAJĄ DO POLICJANTÓW W BRUSZELI

We wtorek w godzinach wieczornych na jednej z ulic w belgijskiej ul. Bruszel, nieznaną osobniczo zastrzelili jednego policjanta, a drugiego ciężko rannego. Funkcjonariusze patrolowali samochodem podmiejską dzielnicę Zellik, kiedy około godz. 19.00 padły w ich stronę dwa strzały. Jeden zginął na miejscu, drugi z ranami stracił przytomność i zdążył wezwać przez radio karetkę ratunkową. (opr. nli)

# Przepisy ustawy niezgodne z Konstytucją

**Cląg dalszy ze str. 1**

pod przewodnictwem prezesa trybunału Alfonsa Klafkowskiego.

Po raz pierwszy Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepisy ustawy jest niezgodny z Konstytucją.

Rozpatrywano wniosek Federacji Związkowych Pracowników Komitetu ds. Radia i Telewizji, kwestionujący zgodność z Konstytucją przepisów 3 artykułów „Ustawy o szopach emerytalnym pracowników i ich rodzin” z grudnia 1982 r. Centralnym problemem rozprawy było w istocie — co podkreślały strony — rozumienie sprawiedliwości społecznej, a także — rujnujące efekty inflacji.

Pełnomocnik Federacji, radca prawny Jan Łobaszewski zarządził, że zmieniając w 1982 r. zawarte w ustawie emerytalnej z 1968 r. zasady naby-

wania uprawnień do renty inwalidzkiej Sejm ograniczył dostępność tych świadczeń (chodzą głównie o podwyższenie z 5 do 10 lat wymagającego okresu zatrudnienia dla pracownika, który podjął pierwsze zatrudnienie w ukończeniu 40 roku życia). W odniesieniu do inwalidów — powiadził — zasada „według pracy” powinna ustąpić miejsca zasadzie „według potrzeb”.

Ta kwestionowana zmiana ustawowa dokonana została w art. 332 ustawy emerytalnej z 1982 r. Trybunał uznał niektóre przepisy tego artykułu za niezgodne z postanowieniami Konstytucji.

Po raz pierwszy będzie miał zastosowanie do postanowienia Konstytucji, które stwierdza, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności ustaw z Konstytucją podlegają rozpatrzeniu przez Sejm. (PAP)

### Lekcja w Komitecie Wojewódzkim

Po dwukrotnym w tym roku spotkaniach w Liceum Ogólnokształcącym w Łomży i sekretarz KW PZPR — Mieczysław Czerniawski zaprosił wczoraj do Komitetu Wojewódzkiego uczniów klasy czwartej „b”. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele szkolnego samorządu i przewodniczący organizacji młodzieżowych liceum. Rozmawiano o problemach miasta i województwa oraz o perspektywach życia i pracy w Łomży. Nie zabrakło też pytań o kondycję i funkcjonowanie wojewódzkiej organizacji partyjnej. (tjb)

### Jeszcze raz o problemach rolników

Przewiduje się, że w br. wartość usług i produkcji SKR w Suwalskiem osiągnie 12 mld zł, zaś zysk miliard złotych. Do najlepszych należą SKR w Lipsku, Suwałkach, Giżycku. WZKRIOR znajduje się w czołówce krajowej pod względem liczby członków. Jednak zaledwie 10 proc. to ludzie młodzi. Jak zatem przyciągnąć ich do organizacji? To jedno z zagadnień poruszonych podczas spotkania 20 delegatów z województwa na IX krajowy zjazd Związku Rolników, Kólek i Organizacji Rolniczych z posłami, radnymi WRN, działaczami kółek rolniczych oraz sekretarzem KW PZPR — Wojciechem Szepietkowskim, wiceprezesa WK ZSL — Stefanem Staranowiczem, wicewojewodą Józefem Smarzewskim. Odbyło się ono wczoraj w Suwałkach, a poświęcono je przygotowaniu do zjazdu krajowego (zaplanowanego na kwiecień 89 r.), omówieniu problemów rolnictwa w Suwalskiem i sprawom wewnątrzorganizacyjnym. Wskazano m.in. na potrzebę zmiany finansowania działalności związkowej oraz na kłopoty z nabyciem maszyn, zwłaszcza ciężkich (np. siewczarki do zbioru kukurydzy, ciągników dużej mocy, koparek, samochodów dostawczych i urządzeń do wyposażenia warsztatów). Zwrócono uwagę na bardziej dynamiczną działalność kobiet — członkiń KGW niż męskiej części organizacji. (jn)

### Polityka kadrowa...

...to podstawowy temat zainteresowań przebiegającej od poniedziałku w Łomży delegacji partyjnej z Tatarskiej ASRR, której przewodniczy Genadij Ziercałow — I sekretarz KM KPZR w Kazaniu. W skład delegacji wchodzi: Damir Zaripow — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Obwodowego KPZR oraz Ildar Fala-chow, Gleb Abriady, Walery Wiesnianski, Swietłana Rodmina, Minifla Zakirowa i Aleksander Christoforow.

Wczoraj członkowie delegacji spotkali się z Sekretariatem KW i KM PZPR w Łomży oraz zapoznali się z funkcjonowaniem organizacji partyjnych i sprawami kadrowymi w LZPB i Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego. Dzisiaj przebywać będą w Grajewie, Kolnie i Zambrowie. (tjb)

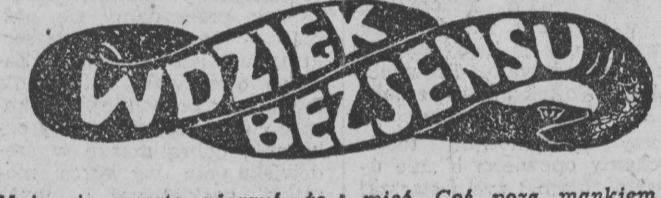
## Czy przedplacić?

Należę do tych fatalnych facetów, którym przewróciło się w głowie tak dokładnie, że chętniej oglądać świat w kolorach — najlepiej na małym ekranie. Nie gustuję w psujących się elektrotechnice radzieckiej i bazarowych transakcjach, toteż zdecydowałem się na przedpłatę na krajowy wyrób marki „Helios”, „Nepturn” albo inne „coś” co akurat domowa, gdyż od dawna handel rękawicami sprowadza się do kupna kota w worku. W ten sposób uniechętnie w umowę z WPHW. Nie wiem na czym polega moje umawianie się z tą firmą, gdyż handlowcy podsuwają gotowy formularz, wypełniają go różnymi „robaczkami” i kuzytkami podpisane. Chcę zrobić interes, to tylko na naszych warunkach, a jeśli nie, to wórn. Chciałem zrobić interes.

Krajowe telewizory kolorowe „chodzą” spod lady. W milioną niedzielę na stolecznej „Skryze” te, które spod lady wyjrzały miały cenę 650 tys. zł i nie było to chyba ostatnie słowo spekulacji.

Umowa jest chyttra (jak wszystkie umowy, na których przegrana na klient). Liczy się oczywiście cena towaru w dniu dostawy, sądząc po tempie realizacji zamówień i zapowiadających personel, będą miał kolor po roku — półtora od dnia wpłaty. Do tego czasu cena podskoczyła więcej niż dwukrotnie.

300 tys. złotych, które zostawiłem w sklepowej kasie będą warte — powiemy — połowę, ale firma ma gest i rekompensuje stratę dopisując w 1988 roku 9 proc. odsetek, a w roku przyszłym aż 12.



Może się zresztą zdarzyć, że telewizora nie dostanę. Jeśli sam się zeżle i wycofam przedpłatę, na procent nie mogę liczyć. Jeśli zaś wypnie się na mnie mój dobroczyńca, czyli dostawca, dołczy 21 proc. w skali rocznej! Przy inflacji, która (odpukać) sięgnie stu proc. wygląda to już na finansową rozpusztę.

Oczekując umowa jest tak skonstruowana, że klientowi nie gwarantuje żadnych praw dochodzenia snych racji, a handlowcom i producentowi pozostawia pełną swobodę. Rozwiązanie to wydaje się jedynie słuszne, gdyż — jak wiadomo — mamy własnie rynek wytwórcy, a nie jakiegos tam penetra czy nabywcę. Ten ostatni jest i będzie długo jeszcze ostatni, a to z tego względu, że krajowa gospodarka ma swoją specyfikę — najbujniej mogłaby się rozwijać bez klientów, którzy ciągle czegoś chcą. Najczęściej towaru. Na wszelki wypadek wciągnięto więc w umowę, że w razie jej rozwiązania nie przewiduje się żadnych skutków prawnych. Stowem: bułisz nie wiadomo za co, nie wiesz czy kiedy to „coś” otrzymasz i za ile. Pełne jest tylko, że bez względu na finał transakcji nieuchronnie stracisz.

Pieniądże z przedplac są wcale nie takie. Jeden sklep prowadzący rejestr potrafi uciąć ze sto milionów. Nie są to kwoty, które leżą w pochłocach. Inwestuje się je szybko by przynosiły efekt. Mogą więc śmiało przyjąć, że i ja utrzymuję państwowy dyktywizacji przemysł. Jeśli tak, to chciałem coś z tego

### Kupić — sprzedać — polargować

## Notowania na rynku

Dwa dni temu na targu w Dąbrowie Białostockiej zjawili się sporo ludzi, ale transakcji zawarto niewiele. W godzinach porannych kilkuset rolników oferowało ponad 100 sztuk psów przy 11-15 tys. zł za parę. Ci, którzy obniżyli cenę znaleźli szybko nabywcę. Dostarczono niedużo ilości warchlaków w cenie 25-35 tys. zł za sztukę, ale kupujących można było policzyć na palcach jednej ręki. Nieco większym zainteresowaniem cieszyły się owce pomimo, że żądano za nie od 24 do 35 tys. zł. Tylko dwóch rolników sprzedawało jablek odmian kronselka i antonówkę po 200 zł za kg. Ceny zbóż wynosiły: pszenica — 8 tys. zł za kwintal, żyto — 5.500 zł, owies — 6-6,5 tys. zł.

Znacznie większą frekwencję zanotowano na jarmarku w Kolnie. Najdroższą ze zbóż — pszenicę wyceniono na 7800 — 8200 zł za kwintal; natomiast żyto i owies po 6,5 tys. zł. Stosunkowo duża rozpiętość cen była jeśli chodzi o krowy; jedni chcieli uzyskać 130 tys. zł, inni o 59 tys. zł więcej. Kto zaprzagnął mieć w stajni konia musiał wyasygnować 300-420 tys. zł. Nie było w sprzedaży cieląt. Za parę prosił płacono 12-16 tys. zł, zaś za większe zwierzęta — 18 tys. zł. Owce hodowlane kosztowały 22-30 tys. zł. Smakosze jablek mieli duży wybór tych owoców po 200-250 zł za kilogram. Wiele klientów chętnie nabywało cebule po 120 zł i kapuscie po 150-180 zł za główkę. Bogata była oferta drobiu: indyk 4,5-5,5 tys. zł, gęś 3-4 tys. zł, kura — 1500 zł. Drogie były jajka; za jedno płacono 50 zł. Na rynku nie pojawiły się o ogólne ziemiaki.

Znacznie skromniejszy był targ w Grajewie. Ze zbóż oferowano jedynie pszenicę po 7,5-8 tys. zł za kwintal i mieszaninę o tysiąc złotych taniej. Para prosił kosztowała 12-15 tys. zł. Niektóre go-

## Sejmik farmaceutów

W Łomży rozpoczął się 20 listopada ogólnopolski sejmik farmaceutów. Na spotkanie przybyło blisko 300 osób z całej Polski, w tym kierownicy aptek, inspektorzy wojewódzkiego nadzoru farmaceutycznego, specjaliści konsultanci, przedstawiciele „Cefarmu” i wydziałów farmacji Akademii Medycznej. W dyskusji o dominują sprawę upadku rangi zawodu farmaceutycznego głoszący przed wyjazdem w różne miejsca. Do przemysłu farmaceutycznego i aptek — mówili — powinni wejść jak najszybciej mechanizmy ekonomiczne. Sieć państwowych aptek należy wzmocnić placówkami ajencyjnymi i prywatnymi, a ich ofertę rozszerzyć o artykuły paramedyczne.

## Energetycy proszą o wyrozumiałość

Przez cały wczorajsz dzień trudno było polaczyć się telefonicznie z białostockim Zakładem Energetycznym. Nic dziwnego — od samego rana tamtejsi pracownicy mieli istnie „urwanie głowy” z powtórzeniem w kółko tych samych zapewnien, że usuwają skutki wchury (o czym pismy w „Wielkim wianiu”). Niektóre głosy mieszkańców Białegostoku były pełne niepotrzebne wzburzenia, ponieważ nie można winić ludzi za uczynki Pani Aury.

Stąd też energetycy — słowami Eugeniusza Zalecha z Zakładu Dyspozycji Ruchu — mają prośbę; proszą nie telefonować, a jeżeli już to w sprawach nie dotyczących „efektów” niedawnej nawałnicy.

Drodzy Czytelnicy uzbójcie się w cierpliwość — ok. 500 ludzi z Zakładu Energetycznego pracuje dniem i nocą, aby w Waszych domach na powrót pojawiło się światło. Poza tym mamy obietnicę (na 99 proc.), że najpóźniej w piątek nikt nie będzie musiał zapalać świecy. Chyba, żeby znów dmuchnęło... (nli)

## Dzisiaj nie palimy!

**Cląg dalszy ze str. 1**

wszystkie dotychczasowe zabiegi uświadamiające, zalecania zdrowotne i przestrógi mają znikomy wpływ na palących, to jednak — jak wynika z ankiety — połowa tych, którzy rzucili palenie — za decydujący czynnik swej decyzji uznało perswazję lekarską.

Z uwagi na szkodliwość tzw. biernego palenia, a więc oddychania przez niepalących powietrzem ządnymym, wszelkim akcjom towarzyszyć winno przestrzeganie istniejących zakazów i nakazów ograniczających swobodę palenia. I to nie tylko dziś i 1 grudnia — w „Dniu bez papierosa”. (sf)

## Cląg dalszy ze str. 1

— Racznej nie. Obecne przepisy uniemożliwiają przeprowadzenie transferów, a wyłączenie zawodnika, gdy wykazuje się reorganizacją lig, jest praktycznie niemożliwe. Owszem, poszukujemy piłkarzy, ale młodych, z perspektywą. Będziemy penetrować nasz region. Pozyskaliśmy już bramkarza Supraślanki — Nalewajko, staramy się o członka kadry narodowej juniorów — Maleskiego z Wólkniarza Białystok. Zdając sobie sprawę, że przydałoby się wzmocnienie. Bazujemy na młodzieży, ale to mimo wielu chęci, jest za mało na grę w cisiejsiej czołówce. Nie ukrywam, że przydałby się w zespole rozgrywałąy prowadzący grę oraz bramkostrzelnymi napastwymi. W każdym zespole potrzebna jest co pewien czas „świeża krew”. Kogo wdziałby w drużynę? Zawodników klasy Tarasiewicz, czy Lisska z Szombierki.

— Słyszałem, że trener wyjeżdża do Wrocławia na pomoc Śląskowi?

— To tylko plotka.

— Dlaczego nie grał Lisowski?

— Za niesportowy tryb życia został zawieszony przez Klub na trzy miesiące. Pod tym względem nie ma zabawy. Nasz regulamin konkretnie mówi o karach finansowych, zawieszaniu czasowym i dyskwalifikacji. Sądzę, że Mariusz przemyslił swoje postępowanie i zmieni sposób bycia i gry. Zdarza się przecież, że gra nonzalanek i potem dochodzi do niebezpiecznych sytuacji pod bramką. Tak nie może grać ostatni stoper, któremu nie wolno, tak jak saperowi, popieścić omyłek.

— W programie telewizyjnym „Echa Stadionów” powiedziano, że kibice Jagiellonii należą do najgorzej wych w kraju. Co pan na to?

— Jestem zaszkoczone. Uważam, że mimo tak wielkiej ilości kibiców, na trybunach panuje spokój. A na przykład w Białymstoku bronni się sam. A co do szalkowców? Są oni z nami na dobre i złe. Podziwiamy ich. Jedziemy np. autokarem do Wajbrzycha czy Szczecina przez 12-14 godzin. A oni ciągną za nami pociągami i tracą 24 godziny. Ale są wszędzie. W Gdyni mieszkaw kibice krzyczeli pod naszym adresem: „Ukraina, Ukraina”. Nasi śpiewali „Kalinkę” i „poroyali” trybun, gdy nian, którzy zaczęli im wtórować. Jak tu mówić o takich kibicach: chuligan!?

Nie miałam pracy miał przy telefonie kapitan zespołu — ANTONI CYLIWIK.

— Przeciwno komu chciał-

## Wielkie wianie

**Cląg dalszy ze str. 1**

przewróconego nań drzewa w Niedzwiedzi.

Nie zanotowano przypadków blokady dróg — uprzedzeni prognozują pogodny pracowicy RDP już we wtorek pełnili dyżury, gdyż wiedzieli, co może wydarzyć wchura. Najwięcej drzew „poległo” w rejonach Elk, Olecka, Pisz i okolicach Łomży.

„Wariowało” także ciśnienie. Od poniedziałku do wtorku spadło z 1014 hpa do 970 hpa. W środe z kole, „wywindowało się” do poziomu 1001 hektopaskali. Nie dźwić więc, że pogotowie znacznie częściej niż zwykle wyjeżdżało na wezwania związane z chorobami ciśnienia. Przeważają bóle serca, duszności, ataki astmy.

Synopticy poleciają, że przez dwa najbliższe dni pogodę winna dać nam trochę ochłodnąć. Wiatr ma się uspokoić, spadnie sporo słońca, bez opadów, mroźno. (mip)

## Najgroźniejsza choroba

**Cląg dalszy ze str. 1**

AIDS. Prowadzone są pierwsze badania nad tego rodzaju preparatami, ale potrwają 0-5 jeszcze co najmniej 10-12 lat. Pewne nadzieje wiąże się jedynie z lekami zachodnio-niemieckim o nazwie AZT. Okazał się on skuteczny w hamowaniu rozwoju choroby, jednak wywołuje także wiele poważnych skutków ubocznych. Najlęższym obecnie „środkiem” jest oświata zdrowotna oraz akcja propagandowa. (PAP)

# „Gazeta” wśród rolników

**Cląg dalszy ze str. 1**

Zyczne gleby sprzyjały rozwojowi rolnictwa. Jednakże niedostateczne zapotrzebienie w środki produkcji utrudnia gospodarowanie. Naczelnik Gminy — Jerzy Śledziewski mówi, że na jeden ciągnik wypada tu 13 hektarów. Jest to dobry wskaźnik. Inaczej wyglądałby u Józefa Sadowski z Pechratki Dużej.

Wraz z symem uprawia ponad 20 hektarów. Posługuje się starym, 14-letnim ciągnikiem, odkupionym z SKR po 4-letnim użytkowaniu. Maszynę rozkupuje się. Tymczasem rolnik jest 46 w kolejkę. Ma szansę na nowy ciągnik za 2 lub 3 lata. Naczelnik nie odważy się przyspieszyć przedziału, bo inni „zjedną mu głowę”. Ci inni, to właściciele 20- i 30-letnich maszyn (tak i takie grupy pracują w rolnictwie). Albo też ci, którzy czekają na pierwszy w życiu ciągnik. Niedostatek mechanizacji, to bólka gospodarzy nie tylko z Szumowa. Nie jesteśmy w stanie im pomóc.

Udaje się nam natomiast zalatwić kilka innych spraw. Skutecznie wsparli nas naczelnik gminy, rzecznik prasowy wojewody łomżyńskiego Mieczysław Bączek i zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Planowania — Antoni Ślowski. Rolnicy przysli do Urzędu Gminy nie tylko z prośbą o pomoc; również dzielili się swoimi refleksjami na różne tematy.

Mirosław Bączek z Pechratki Dużej krytycznie ocenił niektóre publikacje w „Gazecie Współczesnej”.

— Czytałem wszystko, od deski do deski — powiedział. Piszecie o różnych, białych planach w Związku Rolniczym, ale za mało o rzadsze sztalizmie w Polsce. Tyle żądają się u nas zmienić, było tyle „czekawostek”. Napisać o tym. Relacje z konferencji Jerzego Urbana też dajcie skrócone do „łagodniejszych” części.

Mirosław Bączek chętnie czyta o rolnictwie i sporcie. Interesują go ceny bazaru, chciałyby aby „GW” zamieszczała też aktualne ceny maszyn. Rolnik jest zaskakiwany częstymi ich zmianami. Na przykład wczoraj M. Bączek dowiedział się o 60 proc. podwyżce ceny kombajnu ziemniaczanego, trzeciej w tym roku.

Przejechał on do Szumowa nie tylko na spotkanie z dziennikarzami. Chciał również kupić mieszkanie trzściwa. W GS powiedziano, że utracił już do tego prawo. Po paszce powinien zgłosić się przed upływem trzech miesięcy po sprzedaniu tuczników. Wyjaśnieniem tej sprawy zajął się naczelnik. Okazało się, że jest to prawo „powiela-

czowe”. W rezultacie spółdzielni sprzedała rolnikowi mieszkanie. Przy okazji wyjaśniono, że ostatnia podwyżka cen skupu żywności obejmuje również tuczniki sprzedane po 16 czerwca, a nie tylko po 1 lipca.

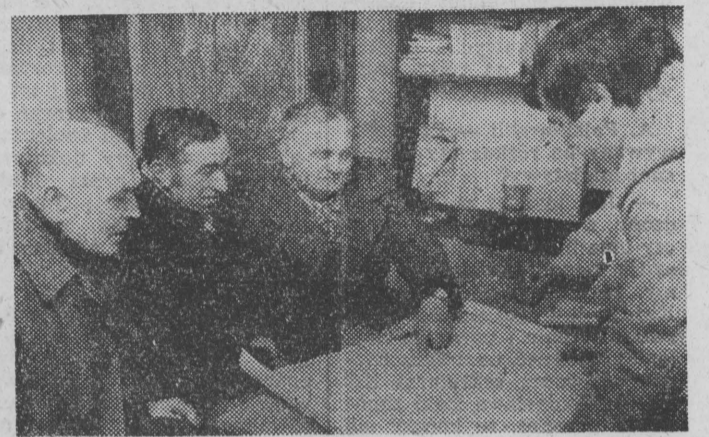
Jan Przychodeń ze wsi Ostrońce zapytał nas: czy ma szansę na odszkodowanie za przymusową pracę w Niemczech podczas okupacji. Informujemy, że w Łomży powstał komitet osób wysłanych na przymusowe roboty. Sekretarzem tej organizacji jest Zenon Piechociński, pracownik KW PZPR. Do niego należy kierować pytania w sprawie odszkodowań. Kwestie te nie są jeszcze zalatwione z RFN.

Stanisław Smakosz ze wsi Srebrna ma chorą siostrę, inwalidkę I grupy. W 1973 roku przekazała ona gospodarstwo 6-hektarowe w zamian za stałą rentę, wynoszącą 500 zł miesięcznie. Siedmiesięcioroletni brat nie jest w stanie zapewnić utrzymania i opieki za taką sumę. Cóż dziś można kupić za 500 zł? — pyta retorycznie rolnik.

Tadeusz Kraszewski, Tadeusz Podeworny i Franciszek Bączek z Pechratki chcą wrazić z mieszkańcami wsi zbudować czynnem społecznym niewielki odcinek drogi. Prowadzi ona z Pechratki do wsi Królcie. Ponieważ jest to droga tzw. wojewódzka finansowo wsparcie czyni obowiązkami Rejonu Dróg Publicznych. Rolnicy proszą o pomoc w przyspieszeniu formalności. Są także szanse.

Wizyta w gminie Szumowa przekełała nas, że w wielkich środowiskach jest wiele inicjatyw i chęci działania. Obok tego istnieje również „biurokracyjna niemożność”, utrudniająca pracę i życie rolnikom.

ZOFIA JADCUK



Tadeusz Kraszewski, Tadeusz Podeworny i Franciszek Bączek z Pechratki inicjują budowę drogi w czynie społecznym. Na zdjęciu: w rozmowie z naczelnikiem gminy — Jerzym Śledziewskim.

## Pomóżmy Akademii Medycznej

**Cląg dalszy ze str. 1**

odbyło się posiedzenie Prezydium Społecznego Komitetu, na którym ustalono najważniejsze kierunki działań w najbliższej przyszłości. Prezydium pod przewodnictwem dyrektora białostockiego WPHW — Włodzisława Zniszczyńskiego za najpilniejsze zadanie uznało pomoc w budowie Dziecięcego Szpitala Klinicznego, który tylko w części finansowany jest ze środków centralnych. Dotyczy to przede wszystkim hotelu dla matek na ok. 100 miejsc, którego wartość dyrektor administracyjny AMB, Witold Boszycze szacuje wstępnie na 300 mln zł. Ma on być w ca-

łości finansowany z budżetów terenowych i składek społecznych.

Prezydium Społecznego Komitetu do spraw Rozwoju AMB zwraca się do wszystkich zakładów pracy regionu, do instytucji, do mieszkańców o finansowe wsparcie tego czynu. Numer konta, na które można wpłacać pieniądze podamy w najbliższym czasie.

PS. „Gazeta Współczesna” dziękuje za zaproszenie na półtoragodzinne obrady Prezydium i jednocześnie wyraża żal, że nie mogła w nich uczestniczyć, gdyż odbywały się przy drzwiach zamkniętych. (kr)

## Mirosław Mojsiuszko Nie będę ratował Śląska

**Cląg dalszy ze str. 1**

— Racznej nie. Obecne przepisy uniemożliwiają przeprowadzenie transferów, a wyłączenie zawodnika, gdy wykazuje się reorganizacją lig, jest praktycznie niemożliwe. Owszem, poszukujemy piłkarzy, ale młodych, z perspektywą. Będziemy penetrować nasz region. Pozyskaliśmy już bramkarza Supraślanki — Nalewajko, staramy się o członka kadry narodowej juniorów — Maleskiego z Wólkniarza Białystok. Zdając sobie sprawę, że przydałoby się wzmocnienie. Bazujemy na młodzieży, ale to mimo wielu chęci, jest za mało na grę w cisiejsiej czołówce. Nie ukrywam, że przydałby się w zespole rozgrywałąy prowadzący grę oraz bramkostrzelnymi napastwymi. W każdym zespole potrzebna jest co pewien czas „świeża krew”. Kogo wdziałby w drużynę? Zawodników klasy Tarasiewicz, czy Lisska z Szombierki.

— Słyszałem, że trener wyjeżdża do Wrocławia na pomoc Śląskowi?

— To tylko plotka.

— Dlaczego nie grał Lisowski?

— Za niesportowy tryb życia został zawieszony przez Klub na trzy miesiące. Pod tym względem nie ma zabawy. Nasz regulamin konkretnie mówi o karach finansowych, zawieszaniu czasowym i dyskwalifikacji. Sądzę, że Mariusz przemyslił swoje postępowanie i zmieni sposób bycia i gry. Zdarza się przecież, że gra nonzalanek i potem dochodzi do niebezpiecznych sytuacji pod bramką. Tak nie może grać ostatni stoper, któremu nie wolno, tak jak saperowi, popieścić omyłek.

— W programie telewizyjnym „Echa Stadionów” powiedziano, że kibice Jagiellonii należą do najgorzej wych w kraju. Co pan na to?

— Jestem zaszkoczone. Uważam, że mimo tak wielkiej ilości kibiców, na trybunach panuje spokój. A na przykład w Białymstoku bronni się sam. A co do szalkowców? Są oni z nami na dobre i złe. Podziwiamy ich. Jedziemy np. autokarem do Wajbrzycha czy Szczecina przez 12-14 godzin. A oni ciągną za nami pociągami i tracą 24 godziny. Ale są wszędzie. W Gdyni mieszkaw kibice krzyczeli pod naszym adresem: „Ukraina, Ukraina”. Nasi śpiewali „Kalinkę” i „poroyali” trybun, gdy nian, którzy zaczęli im wtórować. Jak tu mówić o takich kibicach: chuligan!?

Nie miałam pracy miał przy telefonie kapitan zespołu — ANTONI CYLIWIK.

— Przeciwno komu chciał-

## Antoni Cylik Czekamy na GKS

by pan zagrał w półfinale Pucharu Polski?

— W walce o finał marzę o grze z GKS Katowice. Jest to drużyna dobrze nam znana, zmierzylimy się z nią w rundzie jesiennej i wiemy na co ją stać. A poza tym w Katowicach wygraliśmy... Nie chciabym grać przeciw Legii Warszawa.

— Jaka panuje atmosfera w drużynie, jakie są stosunki zespołu z trenerem?

— Myślę, że Jagiellonia jest jedną drużyną w Polsce, w której jest tak dobra atmosfera, wczęć współpraci. Wśród zawodników nie ma żadnych podziałów. Trener Mirosław Mojsiuszko jest nie tylko do brym fachowcem piłkarskim, ale też świetnym człowiekiem.

— Na jakiej pozycji w tabeli Jagiellonia będzie na końcu rozgrywek?

— Jeżeli grać będziemy w pełnym składzie, wszyscy piłkarze nie będą kontuzjowani i gdy poprawimy skuteczność, to sądzę, że stać nas na 5-6 miejsce.

— Czy będą jakieś zmiany w zespole?

— W okresie zimowym w zespole nie przeprowadza się żadnych zmian.

— Pani Kraszewski, niech pan pomprosi swych kolegów w boiska by strzelali bramki.

— Poprosić mogę, ale czy oni strzelali będą celnie!?

Rozmowy z Czytelnikami zrealizowali: DARIUSZ I MARIUSZ KLIMASZEWCY

## OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

WIELOBRANŻOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „EKOSTOL” Spółka z o.o. j.g.u. w Białymstoku, ul. Składowa 14 (tel. 200-36)

### za rudi pracowników:

1. TECHNOLOGA branży metalowej — wymagane wykształcenie wyższe + 5 lat praktyki, wskazana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
2. ZAOPATRZENIOWCA ze znajomością branży sanitarnej i metalowej — wymagany staż pracy minimum 8 lat
3. KSIĘGOWĄ ze znajomością materiałówki i ks. finansowej — wymagany staż pracy 10 lat na samodzielny stanowisku.

Prosimy o zgłoszenia osobiste w godz. 8-14.

k 5668-1

- SPÓŁKA „Masters” zatrudni kierowników i mistrzów budowlanych, księgowego, cieśli, zbrojarzy”. Tel. 750-213 wewn. 276 ul. Fabryczna 1.
- PRACA dla osoby z samochodem. Tel. 317-01.
- M-2 — sprzedam. Tel. 752-452.
- ODSTAPIĘ pokój, kuchnia (bonny). Sprzedam radiomagnetofon „Sanyo”. Tel. 346-88.
- ŁADE 1300, warsztamba, video, kamera — sprzedam. Zambrow 81-28 (zobaczemy).
- 156P (odbiór z Polmozytu) — sprzedam. Giżycko tel. 34-36.
- ZAPOROZKA (1984) — p 1088-1 ul. Produkcyjna 48.
- VOLVO 340 DL (1988) — sprzedam. Ul. Produkcyjna 48.
- TV Neptun 471A. Tel. 432-283.
- FUTRO z norek — sprzedam. Tel. 419-028.
- GRZEJNIKI telne — sprzedam. Studzienna 8/18.
- TOKARKE TSB-2, WS-15 — sprzedam. TSB-2/4-84.
- 156P (odbiór z Polmozytu) — sprzedam. Giżycko tel. 34-36.
- ZAPOROZKA (1984) — p 1088-1 ul. Produkcyjna 48.
- VOLVO 340 DL (1988) — sprzedam. Ul. Produkcyjna 48.
- TV Neptun 471A. Tel. 432-283.
- FUTRO z norek — sprzedam. Tel. 419-028.
- GRZEJNIKI telne — sprzedam. Studzienna 8/18.
- TOKARKE TSB-2, WS-15 — sprzedam. TSB-2/4-84.

## Doniesienia agencyjne

**POZOSTAŁA EUROPA**  
Organizator mającego się odbyć na początku grudnia tournée piłkarskiej kadry Polski po Ameryce Środkowej, zawiadującą teleselem PZPN, że ze względu na sytuację wewnętrzną w Salwadornie zmniejszone zostanie wyjazdowe polskich piłkarzy. W tej sytuacji PZPN zamierza rozpatrzyć oferty kilku innych kontrahentów, proponujących polskiej kadry pobyt i kilka spotkań w jednym z krajów na południu Europy. Termin — połowa grudnia br.

**GRUBBA CZWARTY**  
Na najnowszej europejskiej liście rankingowej tenisistów 16-letni Polak przoduje koleżnego Szweda, Erika Lindha oraz Andriela Mazurana (ZSRR).

W środę w eliminacyjnym meczu grupy trzeciej strefy europejskiej piłkarskich mistrzostw świata, Turcja pokonała w Stambule (opr. ska)

## TOTO-LOTEK

EXPRESS-LOTEK  
2-6-7-28-33  
SUPER-LOTEK  
6-9-15-17-18-35-41

# Światła nad Symsarną

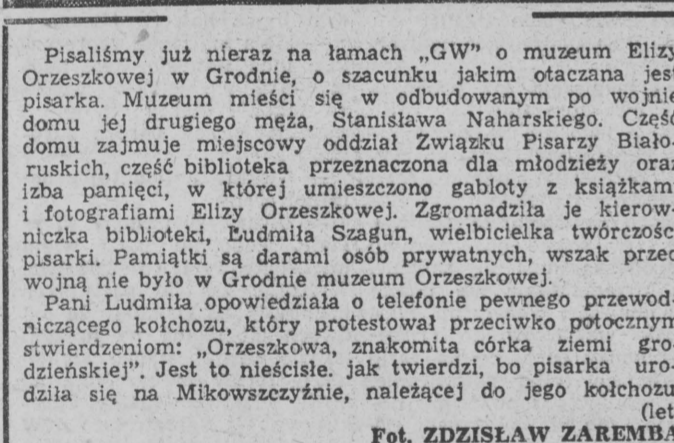
**T**ADEUSZ GRYPACKI, technik elektryczny, był kiedyś także Technikum Elektrycznym w Lidzbarku Warmińskim jako jedynym w Polsce — przez dwadzieścia lat pracował w lidzbarskiej elektrowni. W 1986 r. wziął w banku pół miliona złotych kredytu i przystąpił do budowy ruinowanej i nieczynnej od zakończenia wojny małej elektrowni wodnej na Symsarnie, niewielkiej rzeczce, wciśniętej strumyku, wpływającym do Łyny nie opodal Lidzbarka. Pół roku później z elektrowni popłynął prąd. Moc jest nieduża, raptem 30 kW, co stanowi równoważność 300 żarówek 100-watowych. Ale jest to energia praktycznie za darmo; nie bez znaczenia dla rolnictwa i w ogóle klimatu jest także sprężenie wody na rzecę. Te małe zbiorniki wodne stanowią niegdyś ważny element nie tylko krajobrazu, ale szerzej pojętej równowagi ekologicznej. Nawadniają, zapobiegają równowadze klimatycznej, itd.

Oczywiście początki nie były łatwe, jak to zawsze bywa na starcie, wspomina p. Grypacki. Przypadły się umiejętności techniczne nabyte w ciągu lat pracy w nowoczesnym mieście (na licencji wrocławskiej). Nie darmo cieszył się przydomkiem złoty rączki. Wiele rzeczy sam wykonał; teraz dla przykładu budują nową turbinę znacznie większej mocy, co pozwoli mu dwukrotnie zwiększyć produkcję energii. Nowa turbina kosztuje ok. 7 mln zł; wykonana sposobem gospodarczym będzie o połowę tańsza. Jak szacuje gospodarz nakłady wrócą się w ciągu roku, dwóch najwyżej. Teraz już stanął twarde na nogach. Jego miesięczny dochód wynosi w zależności od pory roku, a to znaczny poziom wody, od ok. 200 tys. zł do 300 tys. zł. Jest na przykład pięciu lat zwolniony od podatku i praktycznie całość dochodu nadal inwestuje. Między innymi odbudował, właściciel zbudował od początku, duży dom położony na wyskiej skarpie, skąd rozciąga się piękny widok na pływającą w dolinie rzekę.

— Trzeba to widzieć w lecie — rozmarza się gospodarz — Dla jednych jest to pustkowienie, dla mnie oaza ciszy, spokoju, zieleni, śpiewu ptaków; nie chce się wtedy nawet myśleć o powrocie do miasta.

Tadeusz Grypacki jest sam sobie sternem, zeglarzem, okrętem, czyli właścicielem, szefem i zarządcą w jednej osobie. Pomyślał sobie nieco ziółkami, że gdyby to mini-przedsiębiorstwo było państwowe, mielibyśmy „na etacie” kierownika, zaopatrzeniowca, księgowego, elektryka, konserwatora i to na okrągło, na trzy zmiany. Elektrykowi byłoby naturalnie w tej sytuacji nierentowne, ale jakie mielibyśmy zatrudnienie!

Tę krótką notatkę z woj. olsztyńskiego, z jednej z pierwszych uruchomionych na fall reformy elektrowni wodnej napisałem w intencji, aby zachęcić potencjalnych amatorów tej formy przedsiębiorczości do szybkiego działania. Jeszcze jest parę takich wodnych obiektów nadal nieczynnych w woj. suwalskim. Wiele małych rzeczek, zwłaszcza tych o nieco większym spadku wody, nadaje się do tego typu inwestycji. Te niewielkie warianty zapewniają wcale niezły dochód ich właścicielom, a poza tym, i to jest bodaj najważniejsze, zmniejszają zużycie surowców kopalnych, których wydobycie staje się coraz większym zagrożeniem dla środowiska. (MLW.)



Dotacje w gospodarce żywnościowej rocznie przekraczają dwa biliony złotych; spora część tej kwoty idzie na pokrycie strat. Około 30 proc. żywności traciemy na skutek niewłaściwego przechowywania, transportu, przerobu, a czasami nieuczciwości pracowników.

## Dotacje pokryją wszystko...

Dotacje w gospodarce żywnościowej rocznie przekraczają dwa biliony złotych; spora część tej kwoty idzie na pokrycie strat. Około 30 proc. żywności traciemy na skutek niewłaściwego przechowywania, transportu, przerobu, a czasami nieuczciwości pracowników.

**N**AJBARDZIEJ niedoinwestowana dziedziną w przemyśle rolno-spożywczym jest mleczarstwo. Mleko jest pokarmem, lekiem i jednocześnie najlepszą pożywką dla bakterii. Tymczasem ciąg technologiczny jest tu „dziurawy” w wielu punktach. Do takich wniosków można dojść, analizując materiały z kontroli jakości skupowanego mleka, jego zagospodarowania oraz warunków sanitarno-technicznych zlewni. Przeprowadził ją specjalista z biostochkiej Okręgowej Delegatury Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych.

Niedawno pisaliśmy na łamach „GW” o technicznym wyposażeniu mleczarstwa w Szwecji. Przypomnijmy kilka ważniejszych szczegółów. Rolnik musi doić krowy, oczywiście, codziennie. Jednakże surowiec opuszcza fermę co drugi dzień. Po udoju od razu jest schładzany i przechowywany w chłodniach. Co drugi dzień przyjeżdża pracownik zakładu przetwórczego, dysponujący specjalnym urządzeniem pomiarowym. Na miejsce ustala zawartość tłuszczu i inne parametry. Mleko musi być czyste, bez zanieczyszczeń mechanicznych, bakteriologicznych i świeże. Inaczej go nie przyjmą. Badania robi się w obecności farmera, co gwarantuje mu wiarygodność.

U nas brak precyzyjnych metod badania i system transportu wywołują permanentny stan podejrziwości, ponieważ stan fałszywej jakości i ilości surowca. Tak się zdarza. Straty z tego powodu są wielce kosztowne i produkcyjnie. Dotacja pokryje wszystko.

Wozaczy dostarczają do zlewni konwój z białym surowcem po każdym udoju, dwa razy dziennie. Zlewniarz pobiera po parę mililitrów mleka z każdej dostawy. Następnie, w obecności komisji — 15 i 31 każdego miesiąca — ustala zawartość tłuszczu. Bywa, że asysta komisji ma na celu raczej poprawę samopoczucia producentów niż zapewnienie wiarygodności analiz. Przez dwa tygodnie, próbówki z mlekiem znajdują się pod opieką zlewniarza. Rolnicy niejednemu raz skrzyżyli się, że nieuczciwy pracownik punktu skupu „dostosował” mleko do wskazań. Zanim komuś nie złapie się za rękę, nie można posiadać o nadużyciu, a tym bardziej kłócić. Jednakże okazją czyni zarobek.

Wozaczy dostarczają do zlewni konwój z białym surowcem po każdym udoju, dwa razy dziennie. Zlewniarz pobiera po parę mililitrów mleka z każdej dostawy. Następnie, w obecności komisji — 15 i 31 każdego miesiąca — ustala zawartość tłuszczu. Bywa, że asysta komisji ma na celu raczej poprawę samopoczucia producentów niż zapewnienie wiarygodności analiz. Przez dwa tygodnie, próbówki z mlekiem znajdują się pod opieką zlewniarza. Rolnicy niejednemu raz skrzyżyli się, że nieuczciwy pracownik punktu skupu „dostosował” mleko do wskazań. Zanim komuś nie złapie się za rękę, nie można posiadać o nadużyciu, a tym bardziej kłócić. Jednakże okazją czyni zarobek.

Wozaczy dostarczają do zlewni konwój z białym surowcem po każdym udoju, dwa razy dziennie. Zlewniarz pobiera po parę mililitrów mleka z każdej dostawy. Następnie, w obecności komisji — 15 i 31 każdego miesiąca — ustala zawartość tłuszczu. Bywa, że asysta komisji ma na celu raczej poprawę samopoczucia producentów niż zapewnienie wiarygodności analiz. Przez dwa tygodnie, próbówki z mlekiem znajdują się pod opieką zlewniarza. Rolnicy niejednemu raz skrzyżyli się, że nieuczciwy pracownik punktu skupu „dostosował” mleko do wskazań. Zanim komuś nie złapie się za rękę, nie można posiadać o nadużyciu, a tym bardziej kłócić. Jednakże okazją czyni zarobek.

Wozaczy dostarczają do zlewni konwój z białym surowcem po każdym udoju, dwa razy dziennie. Zlewniarz pobiera po parę mililitrów mleka z każdej dostawy. Następnie, w obecności komisji — 15 i 31 każdego miesiąca — ustala zawartość tłuszczu. Bywa, że asysta komisji ma na celu raczej poprawę samopoczucia producentów niż zapewnienie wiarygodności analiz. Przez dwa tygodnie, próbówki z mlekiem znajdują się pod opieką zlewniarza. Rolnicy niejednemu raz skrzyżyli się, że nieuczciwy pracownik punktu skupu „dostosował” mleko do wskazań. Zanim komuś nie złapie się za rękę, nie można posiadać o nadużyciu, a tym bardziej kłócić. Jednakże okazją czyni zarobek.

Dotacje w gospodarce żywnościowej rocznie przekraczają dwa biliony złotych; spora część tej kwoty idzie na pokrycie strat. Około 30 proc. żywności traciemy na skutek niewłaściwego przechowywania, transportu, przerobu, a czasami nieuczciwości pracowników.

Dotacje w gospodarce żywnościowej rocznie przekraczają dwa biliony złotych; spora część tej kwoty idzie na pokrycie strat. Około 30 proc. żywności traciemy na skutek niewłaściwego przechowywania, transportu, przerobu, a czasami nieuczciwości pracowników.

Dotacje w gospodarce żywnościowej rocznie przekraczają dwa biliony złotych; spora część tej kwoty idzie na pokrycie strat. Około 30 proc. żywności traciemy na skutek niewłaściwego przechowywania, transportu, przerobu, a czasami nieuczciwości pracowników.

Dotacje w gospodarce żywnościowej rocznie przekraczają dwa biliony złotych; spora część tej kwoty idzie na pokrycie strat. Około 30 proc. żywności traciemy na skutek niewłaściwego przechowywania, transportu, przerobu, a czasami nieuczciwości pracowników.

## Kto zjada masło?

Transport mleczarski nie jest wyposażony w urządzenia pomiarowe. Przy odbiorze surowca z punktu skupu konwojent musi wpisać to, co deklaruje zlewniarz. Dawnie, ilość mleka w zbiorniku mierzono listwą, przeliczając na litry. Wystarczyło zrobić nieznaczne wgłębienie w dnie zbiornika, aby „przybyło” kilkadziesiąt litrów. Obecnie prawie nie stosuje się tej metody. Zawiera się temu, co pada zlewniarz.

Niedostatki specjalistycznego transportu w czasie upałów może być przyczyną kwaśnienia surowca. W mleczarni wypełniona cysterna waży się i po przemnożeniu przez wskaźnik ustala ilość litrów. Uzyskany wynik zostaje porównany z ilością deklaruowaną przez zlewniarza. Jeśli są ubytki — a przeważnie są — wlicza się je w koszty spółdzielni. Czasem zdarza się nadwyżka, ale rzadko. Nasze mleczarnie nie są wyposażone w „przepływowe” urządzenia pomiarowe. Wadzenie zaś nie jest metodą precyzyjną.

Następnie surowiec podlega badaniu w zakładowym laboratorium. Tutaj, korzystnie jest zanizmować zawartość tłuszczu. A to podczas przerobu rozleje się, a to trochę się zje, lub wyniesie do domu. Warto mieć w zapasie jednostki tłuszczowe. W związku z tym ilość mleka oraz zawartość tłuszczu w zlewniach i mleczarniach bywają różne. Niedobory wpisuje się w koszty produkcji. Jak — dotąd nie ma technicznej możliwości ustalania...

Pracownicy PISIPAR próbują ustalić przyczyny tych nieprawidłowości. Spowodowały je nie tylko nierzetelne oznaczenia tłuszczu przez zlewniarza. Na przykład spółdzielnia w Białymstoku przyjmowała od 11 do 132 litrów mleka mniej od ilości deklarowanej w punkcie skupu (zanimiano ilość przyjęto z 64 proc. zlewni). Ocenie poddano również koszty surowca. Oto lista stwierdzonych wad: wysokie skażenie bakteriologiczne, nadmierne zanieczyszczenie mechaniczne, zanizony ciężar właściwy (dodatek wody), obecność antybiotyków, substancji hamujących proces kwaśnienia.

Zanim to nastąpił można stosować tylko półśrodki. Na przykład dostawy większych ilości mleka powinny mieć własne szafki w zlewni (na próby mleka), z własnym kluczem. Zdaniem PISIPAR punkty skupu powinny być poddawane systematycznej kontroli. Obecnie są odwieczane przeważnie zlewnie najbliższe położone, przy głównych trasach. Rodzi się też pytanie czy słuszny jest rozwinięciem jest budowa przetwórczo-giganta? Mniejsze i gęściej usytuowane zakłady, to niższe koszty przerobu, a także możliwość zachowania higieny i zapewnienia lepszej jakości wyrobów. ZOFIA JADCZUK

## „Listy DO REDAKCJI”

### Nie sposób mieszkać...

...w takich warunkach jak mammy w bloku przy ul. Wawelskiej w Elku. Budowlany został podobno na wale, gdzie poziomie i od 12 lat występuje zalewanie piwnic przez cały rok, a zwłaszcza wiosną i jesienią. Drugą uciążliwą bolączką jest niedogrzewanie mieszkań. Już teraz na parterach jest zaledwie 16 st., a co nas czeka w silniejszej mrozy? Płacimy wysokie czynsze, więc jeśli spółdzielnia „Świt” jest nierentowna, to może trzeba szukać innych rozwiązań. Nie możemy mieć obywateli na nasze interwencje. Trudno się pogodzić z takimi różnicami, gdy w sąsiednich blokach w przegrzanych mieszkaniach otwiera się okna, a my zgrzytamy zębami, dzieci chorują, a dogrzewanie gazem czy prądem niewiele pomaga. CZYTELNICZKA z ELKU (nazwisko znane red.)

### Również bez echa...

...pozostali wolani lokatorów bloku BSM przy ul. Białostoczek 30 w Białymstoku, gdzie pomieszczenia piwniczne zalewane są systematycznie cuchnącymi ściekami z wadliwie zbudowanej kanalizacji. Antysanitarne warunki sprzyjają mnożeniu się karaluchów. Na parterze budynku mieszczą się przedszkole. Kto odpowie za narażenie dzieci na epidemię choroby? Czekujemy od Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej podjęcia skutecznej interwencji. ZBIGNIEW BEDNARSKI Białystok

### Luki w usługach

Gdy oglądamy w TV, że gdzieś w kraju jakieś punkty usługowe działają sprawnie, kulturalnie ku zadowoleniu klientów, uwierzyć trudno. Bo czy są takie usługi w Białymstoku? Nie spotkałem się z dobrymi przykładami w naszych współczesnych usługach, zwłaszcza w branży motoryzacyjnej i napraw sprzętu RTV, choć ceny za naprawy są wysokie. Obserwując się, ile kłopotów mają posiadacze telewizorów z tzw. prywatnego importu. Zjawisko nasila się od kilku lat, ale kto się potrafi od serwisu naprawczy? Czy klientowi wystarczy tłumaczenie, że nie ma części? — Jedyna nadzieja, że jeśli nie poradzą sobie monopolistom, to pojawią się konkurenci, którzy przestaną zbywać klienta i traktować go jak intruza. M. TUROWSKI Białystok

### Czy tylko zła waga?

Mieszkać w Giżycku. Pierwszy raz piszę do gazety, ale zmusiły mnie do tego fakty „nabijania” klienta w torbki z niedoważonym cukrem. Nie wiem, kto i gdzie pakuje słoiki z towarami, a także możliwość zachowania higieny i zapewnienia lepszej jakości wyrobów. Zanim to nastąpił można stosować tylko półśrodki. Na przykład dostawy większych ilości mleka powinny mieć własne szafki w zlewni (na próby mleka), z własnym kluczem. Zdaniem PISIPAR punkty skupu powinny być poddawane systematycznej kontroli. Obecnie są odwieczane przeważnie zlewnie najbliższe położone, przy głównych trasach. Rodzi się też pytanie czy słuszny jest rozwinięciem jest budowa przetwórczo-giganta? Mniejsze i gęściej usytuowane zakłady, to niższe koszty przerobu, a także możliwość zachowania higieny i zapewnienia lepszej jakości wyrobów. ZOFIA JADCZUK

### Nie zabijać ptaków!

Od pewnego czasu w Elku dokonuje się dzwinnego procederu strzelania do kawałek i innych skrzydlatych stworzeń, które znajdź jezioreczki na zewnątrz miasta. Gdy stadami obsiadają drzewa lub jeziora chmurą — są nie tylko płożone strzałami ale i zabijane. Dlaczego MO nie reaguje na takie wybitki? Czy to nietykalni Marsjanie grasują wieczorną po ełckich ulicach? Czy kawałki i inne czarnopiórki ptaki muszą być narażone na zagładę? Stanowią przecież nieodłączny element maurskiej przyrody. E. PAWŁOWSKI mieszkaniec Elku

### Masarnia potrzebna, ale...

...nie zgadzamy się, aby była budowana zbyt blisko naszych bloków, bo w odległości zaledwie 20 m. Chodzi o lokalizację prywatnej masarni w Hajnówce przy ul. Waryńskiego. Ponadto jest to centrum miasta i tym bardziej lokalizacja takiego zakładu jest w tym miejscu nie wskazana. Czekujemy stosownej decyzji władz Hajnówki. 20 podpisów mieszkańców bloków 29, 31, 33 ul. Waryńskiego w Hajnówce

### Metoda?

Nawiązując do notatki p. „W Białymstoku”, w Orli do „brzozy” w „GW” z 18 sierpnia, a dotyczącej dobrej jakości pieczywa i wędlin w Orli, gratulujemy i dziękujemy władzom naszej gminy za starania o sprawę pożywności. Gdyby jednak podobna troska dotyczyła także problemów oświaty... Oto w gminnej wsi Orla Mieszkaniec Orli

### Bronię ekspedientki

Piszę w związku z opublikowanym listem kombatanat — „Sklep czy ściana placu” („GW”, 13.10.83). Sama realizuję kartki w tym sklepie, przy ul. Wojska Polskiego, mogę więc stwierdzić, że pracując tu — ekspedientki zlatują klientów sprawnie. Osoby stojące po lewej stronie koleki nie wychodziły zbyt długo, choć nie zawsze wiadomo, czy wszyscy mają odpowiednie uprawnienia, nikt tego nie sprawdza. A bywa, że mają nie tylko swoje kartki. Dużo ludzi stoi kolejka z prawej strony. Podobnie jest we wszystkich mińskich sklepach w Elku. Natomiast mielibyśmy zastrzeżenia co do gęstości w załatwianiu klientów przez młode ekspedientki w sklepie mięsnym przy ul. Armii Czerwonej. Młodym tym bardziej nie uchodził niecierpliwość czy opryskliwość, pasowałyby raczej uśmiech i uprzejme słowo rozkładające niejedno napięcie. Stała czytelniczka JOANNA z ELKU

### Specjalny przywilej?

Sklep „Pewex” w Zambrze czynny jest bardzo nieregularnie, co sprawia kłopot zwłaszcza przyjezdnym klientom. Za czesto na drzwiach wiszą kartki o przyjęciu towaru czy choro-

## W AFRYCE ŻYJE SIĘ KRÓTKO

Według najnowszych danych demograficznych najkrócej żyje się w Afryce, przy czym i tu występują różnice między poszczególnymi państwami. Najmniejsze szanse dożywania sędziwego wieku mają mieszkańcy republiki Sierra Leone (powierzchnia 71,7 tys. km kw, ok. 3,7 mln ludności). Państwo to ma najniższą średnią długość życia ludzi na Czarnym Kontynencie — ledwie 34 lata. Niejako po środku w tej statystyce plasuje się Gwinea — 40 lat, a najdłużej żyje się...

## Antropologowie, przeciętny Europejczyk przeżywa pieszko w ciągu całego swojego życia (którego średnia wynosi 70 lat) ok. 80-90 km. W przeliczeniu na 1 dzień daje to zaledwie 3 km, w przeliczeniu zaś na godzinę — ok. 140 m.

### Najwięcej niedźwiedzi w Rumuńskich Karpatach

Około 7 tys. brunatnych niedźwiedzi żyje jeszcze w lasach rumuńskich, co stanowi jedną trzecią tych zwierząt w Europie. Ich mateczniki znajdują się na obszarze 3,5 mln hektarów w rumuńskich Karpatach.

### O WIELE ZA MAŁO

Według obliczeń brytyjskich antropologów, przeciętny Europejczyk przeżywa pieszko w ciągu całego swojego życia (którego średnia wynosi 70 lat) ok. 80-90 km. W przeliczeniu na 1 dzień daje to zaledwie 3 km, w przeliczeniu zaś na godzinę — ok. 140 m.

### Smierć na życzenie

Typowe objawy początków gruźlicy to m.in. stany podgorączkowe, przewlekły kaszel, bóle w klatce piersiowej, chudnięcie, zwiększone odpluwanie. Sek w tym, że podobne objawy występują w wielu innych chorobach, w szczególności w gruźlicy, a to skłoniło do lekcważenia tych symptomów. Prawdziwie jednak najczęściej polega na tym, że gruźlica może się rozwinąć bezobjawowo. Zdarzają się nawet wypadki, wreszcie wykazują korzystny wpływ fizycznej, choć choroba poczynała już spustoszenie w organizmie.

### Boksera, który olimpijskie złoto zdobył z dziurą w płucach

— Jest takie prawo epidemiologiczne — mówi dr Danuta Sienkiewicz-Kowalczak, szefowa Działu Organizacji i Nadzoru biostochkiej SPZOZ — zgodnie z którym 12 mln Polaków zarazonych jest gruźlicą. To bardzo dużo! Ile z nich zachoruje i kiedy? Zarazki gruźlicy mają tak ogromną witalność, że poostają żywe w organizmie niezauważone człowieka przez całe życie i ciągle czynią. Gdy nastąpi sytuacja niekorzystna dla organizmu, a więc osłabienie, silny stres, zatrucie alkoholem czy też nikotyną, pogorszenie warunków materialnych, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Przykurzona lecz groźna

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Polubić Roentgena i BCG

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Przykurzona lecz groźna

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

## CIĘKAWO

### REN REKORDZISTA

Ren jest rzeka, którą odbywa się największy ruch statków i bark na świecie. W zeszłym roku przewieziono nią ponad 100 mln ton towarów. Ren jest najdłuższą rzeką Europy Zachodniej. Jej długość wynosi 1 320 km, a dorzecze liczy ponad 224 tys. km kw.

### O WIELE ZA MAŁO

Według obliczeń brytyjskich antropologów, przeciętny Europejczyk przeżywa pieszko w ciągu całego swojego życia (którego średnia wynosi 70 lat) ok. 80-90 km. W przeliczeniu na 1 dzień daje to zaledwie 3 km, w przeliczeniu zaś na godzinę — ok. 140 m.

### Najwięcej niedźwiedzi w Rumuńskich Karpatach

Około 7 tys. brunatnych niedźwiedzi żyje jeszcze w lasach rumuńskich, co stanowi jedną trzecią tych zwierząt w Europie. Ich mateczniki znajdują się na obszarze 3,5 mln hektarów w rumuńskich Karpatach.

### O WIELE ZA MAŁO

Według obliczeń brytyjskich antropologów, przeciętny Europejczyk przeżywa pieszko w ciągu całego swojego życia (którego średnia wynosi 70 lat) ok. 80-90 km. W przeliczeniu na 1 dzień daje to zaledwie 3 km, w przeliczeniu zaś na godzinę — ok. 140 m.

### Smierć na życzenie

Typowe objawy początków gruźlicy to m.in. stany podgorączkowe, przewlekły kaszel, bóle w klatce piersiowej, chudnięcie, zwiększone odpluwanie. Sek w tym, że podobne objawy występują w wielu innych chorobach, w szczególności w gruźlicy, a to skłoniło do lekcważenia tych symptomów. Prawdziwie jednak najczęściej polega na tym, że gruźlica może się rozwinąć bezobjawowo. Zdarzają się nawet wypadki, wreszcie wykazują korzystny wpływ fizycznej, choć choroba poczynała już spustoszenie w organizmie.

### Boksera, który olimpijskie złoto zdobył z dziurą w płucach

— Jest takie prawo epidemiologiczne — mówi dr Danuta Sienkiewicz-Kowalczak, szefowa Działu Organizacji i Nadzoru biostochkiej SPZOZ — zgodnie z którym 12 mln Polaków zarazonych jest gruźlicą. To bardzo dużo! Ile z nich zachoruje i kiedy? Zarazki gruźlicy mają tak ogromną witalność, że poostają żywe w organizmie niezauważone człowieka przez całe życie i ciągle czynią. Gdy nastąpi sytuacja niekorzystna dla organizmu, a więc osłabienie, silny stres, zatrucie alkoholem czy też nikotyną, pogorszenie warunków materialnych, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Przykurzona lecz groźna

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Polubić Roentgena i BCG

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Przykurzona lecz groźna

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Przykurzona lecz groźna

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

### Przykurzona lecz groźna

— Gruźlica to jedna z niewielu chorób, która może być całkowicie wyleczona — mówi dyrektor Szpitalnego Centrum Przewodniczącego Zespołu Opatki Zdrowotnej w Białymstoku, dr Urszula Olańska. — Człowiek, u którego wcześniej wykryto i wyleczono gruźlicę, praktycznie wraca do normalnego stanu spręż chorozy. O to — jeśli wcześniej wykryto — w walce z gruźlicą konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa, tymczasem spokoju i znaczących spadkiem zagrożenia tą chorobą przestaliśmy być czujni, pa... zaczęliśmy owo zagrożenie znowelizować. Przykładowo — woj. biostochkiej uchodzi w kraju za najbardziej zarażliwą, ponieważ badania nie małe. W dodatku dobrze układa się współpraca pionu chorób płuć z leczeniem podstawowym, które w większości (57 proc.) wyłapuje gruźlicę u pacjentów, wówczas zarazki „zaczynają rządzić”.

## O tym, jak podstępna to choroba świadczyć może przykład

**O** DWIEKÓR choroby wybudowały w człowieku lek. Obecnie przejmują groźną zwłaszcza zawały i nowotwory, a niedawno dołączył do nich — AIDS, siejąc prawdziwą panikę. Wobec rozmaitych zagrożeń, którym dotąd nie potrafimy skutecznie przeciwdziałać, wydawać by się mogło, że skwapliwie uczynimy wszystko, aby ostrzeżemy nasze zdrowie przed tymi niebezpieczeństwami, którym umiemy się przeciwstawiać. Ale my lubimy się bać! Świadczy o tym niesforobliwość, z jaką traktujemy zabieg służby zdrowia o wyeliminowanie z listy groźnych chorób „przekurzoną” już nieco w naszej świadomości, za to ciagle obecnej w kotłach specjalistycznych przychodni — gruźlicy.

ambulanś przyjeżdżał do wsi, to i lekarz, i sołtys, i ksiądz, wszyscy interesowali się tym wydarzeniem. Dziś jest inaczej. Organizacja akcji jest dobra, ale ludzie nie przychodzą na badania — uważają, że to niepotrzebne, a przy tym szkodliwe. Po reformie administracyjnej w polowie lat siedemdziesiątych liczba badań małych obrazkowych w całej Polsce zaczęła spadać. Był to efekt rozdźwięku wczesniejszych wiezi wojewódzkich i związanych z nim zakłóceniami w organizacji masowych przesiewań. Później służba zdrowia upo-

ambulanś przyjeżdżał do wsi, to i lekarz, i sołtys, i ksiądz, wszyscy interesowali się tym wydarzeniem. Dziś jest inaczej. Organizacja akcji jest dobra, ale ludzie nie przychodzą na badania — uważają, że to niepotrzebne, a przy tym szkodliwe. Po reformie administracyjnej w polowie lat siedemdziesiątych liczba badań małych obrazkowych w całej Polsce zaczęła spadać. Był to efekt rozdźwięku wczesniejszych wiezi wojewódzkich i związanych z nim zakłóceniami w organizacji masowych przesiewań. Później służba zdrowia upo-

ambulanś przyjeżdżał do wsi, to i lekarz, i sołtys, i ksiądz, wszyscy interesowali się tym wydarzeniem. Dziś jest inaczej. Organizacja akcji jest dobra, ale ludzie nie przychodzą na badania — uważają, że to niepotrzebne, a przy tym szkodliwe. Po reformie administracyjnej w polowie lat siedemdziesiątych liczba badań małych obrazkowych w całej Polsce zaczęła spadać. Był to efekt rozdźwięku wczesniejszych wiezi wojewódzkich i związanych z nim zakłóceniami w organizacji masowych przesiewań. Później służba zdrowia upo-

ambulanś przyjeżdżał do wsi, to i lekarz, i sołtys, i ksiądz, wszyscy interesowali się tym wydarzeniem. Dziś jest inaczej. Organizacja akcji jest dobra, ale ludzie nie przychodzą na badania — uważają, że to niepotrzebne, a przy tym szkodliwe. Po reformie administracyjnej w polowie lat siedemdziesiątych liczba badań małych obrazkowych w całej Polsce zaczęła spadać. Był to efekt rozdźwięku wczesniejszych wiezi wojewódzkich i związanych z nim zakłóceniami w organizacji masowych przesiewań. Później służba zdrowia upo-

# JOLKA

Rozwiązanie JOLKI zamieszczonej w „Gazecie” nr 268 z 16 listopada br.

**POZIOMO:** pajak, gaska, waślarz, sadło, akron, Turyn, groza, Szkot, aga, obibok, majdan, rwa, skoki, schab, sigma, pałak, gąbka, rzepa, rumba, nitka.

**PIONOWO:** posag, jadro, kwota, pstrąg, glauz, strąk, agnat, rąbek, ząbek, zając, osada, akr, ama, wagler, saper, odłam, „Iskra”, sagan, habit, bлага.

### NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie JOLKI rozlosowaliśmy trzy nagrody książkowe. Szczęście uśmiechnęło się do: Sabiny Grojs z Zambrowa, Anny Klepaciej z Czartajewa oraz Anny Kulinińskiej z Białegostoku.

Rozwiązanie JOLKI zamieszczonej w „Gazecie” nr 272 z 23 listopada br.

**PIONOWO:** srbokreł, afisz, regulator, oczko, macek, Pel-PE, „Anawa”, aura, tankietka, pajda, spoczynek, trąba, kartarka.

**POZIOMO:** rzepak, brunet, kraszanka, tarok, wicent, dzwonek, Inwokacja, Karpaty, trójka, Medyka, akcent, tasak.

### NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie JOLKI rozlosowaliśmy trzy nagrody książkowe. Szczęście uśmiechnęło się do: Ewy Nowakowskiej z Warszawy, Celinę Turowicz z Sejna oraz Ewy Karpuk z Białegostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. (hm)

## Krem dla japońskiej skóry

Relaksujący mięśnie krem St. Jupał, stosowany przez węgierską drużynę olimpijską w Seulu, wzbudził sensację. Ostatnio węgierska firma Hella, która jest jego producentem, wystawiła go na międzynarodowych targach w Budapeszcie. Hella-D wprowadziła do produkcji całą gamę kosmetyków dla sportowców: szampuny do stosowania pod prysznicem, mleczko do ciała i krem do ochro-

ny przed działaniem słońca. Rewelacja firmy są kosmetyki dla dzieci (szampuny, mleczka, kremy i talki) produkowane z zielonego groszku. Obecnie Hella-D produkuje kosmetyki dla Japończyków. Są to produkty uwzględniające różnice enzymy, warunki klimatyczne, kuchnię. Ta „poprawka” jest konieczna z względu na zupełnie inny rodzaj skóry mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni.

### Redaguje

kandydat na mistrza

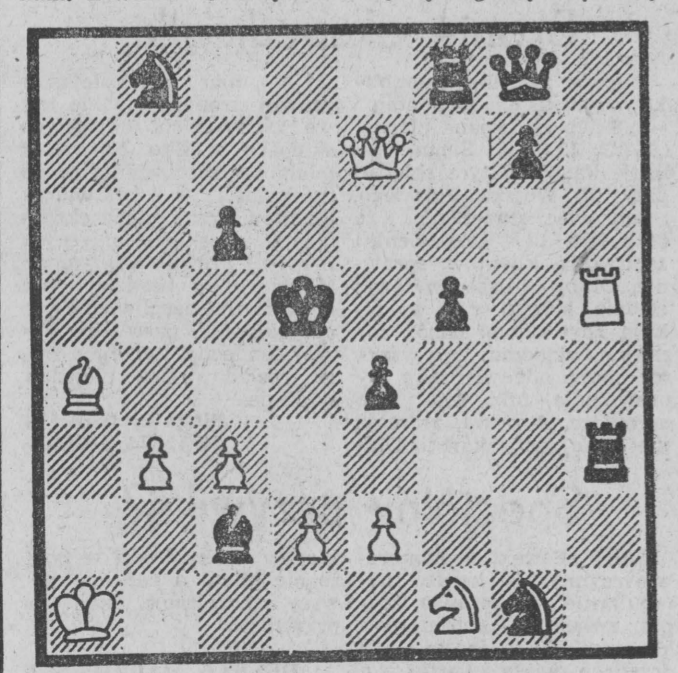
**DARIUSZ KLIMASZEWSKI**



**P**OBLISKO trzytygodniowy rywalizacji zakończyła się w Salonkach Olimpiady Szachowa. Tym razem kibice skupili swoją uwagę na trzech grach kobiet. Każdą bowiem sędzią, że mekska ekipa ZSKR zdobyła złote medale i to w praktycznym stylu. Natomiast turniej pań zapowiadał się bardzo atrakcyjnie. Po raz pierwszy żeńska reprezentacja Węgier tworzyły trzy rewelacyjne siostry Polgar. Dotychczas występowały one jedynie w turniejach mieszanych. Tak sobie żywiły ich ojciec, który wciąż zapowiadał, że jedna z jego córek będzie mistrzem świata... mężczyzną. Na zmianę jego decyzji nie mogła wpłynąć nawet Węgierska Federacja Szachowa. Dopiero przed olimpiadą w Salonkach obie strony doszły do porozumienia. W ten sposób siostry Polgar pojechały do Grecji, a to zapowiadała interesująca ich rywalizacja z niepokonanymi w ostatnich 10 olimpiadach szachistkami ZSKR. Już pierwsze rundy potwierdziły przypuszczenia kibiców. Węgierki pokonały ZSKR 2:1! Obie drużyny obchodziły zwycięstwo prowadzącą w meczach siostrą Polgar. W tym momencie Madziarki prowadziły z Szwedkami 1,5:1,5. W tym momencie Madziarki prowadziły z Szwedkami 1,5:1,5. Trwała jeszcze zacięta partia pomiędzy Zszusa Polgar a Pia Crampling. Padł w niej remis. A wiec 2:1 dla Węgier i złoty medal dla szachistek znad Dunaju. Oto czołówka Olimpiady Szachowej kobiet: 1. Węgrzy — 33 pkt., 2. ZSKR — 32,5, 3. Jugosławia — 28, 4. ChRL — 27, 5. Bułgaria — 25, 6 — 8. Kuba, Rumunia i Grecja — po 24 pkt. — Szachistki Węgier wygrały zaś u siebie. Sukces wzdzięcia przede wszystkim wspaniałej grze 12-letniej Judith Polgar. Występowała ona na II szachownicy. Na pierwszym dwanaście partii wygrała aż 11, a jedną zremisowała! Fantastyczny wynik! A Rosjanki? Zabrakło im wicemistrzynie świata Joseliani, Lewitina i Litynska

nie były pewnymi punktami zespołu. Wyjątkowo dużo przegrywały. Sama mistrzyni świata Maja Czuburdanidze nie mogła wygrać olimpiady. Fizyka sama, gdy na fizysu prawdziwą sensację sprawiła Elena Achmyłowska. O 16 w dniu przerwy wzięła ona ślub w Salonkach z kapitanem drużyny USA — Johnem Donaldsonem. Tuż po uroczystości młoda para wjechała do Frankfurt nad Menem. W ten sposób Achmyłowska nie grała ostatnich partii. Jak skomentował jej decyzyjny postępowanie? Nie jest to proste. Garri Kasparow zapytany o to powiedział krótko: „Jest to przydatna sprawa”. Skoro już jesteśmy przy Kasparowie. Był on podopiecznym mekskiej reprezentacji Związku Radzieckiego, która efektywnie zdobyła olimpijski tytuł. Mistrz świata zrewanżował się m.in. za porażki Sierewanowi (USA) i Georgiewowi (Bułgaria). Grał po prostu wspaniale. Szachistki ZSKR wyprzezdziły Anglię i Holandię. W ichwlist pisania tych słów nie otrzymaliśmy jeszcze dokładnych wyników olimpiady, gdyż niektóre partie były odłożone. Dlatego też nie jest znany rozdział medali srebrnych i brązowych. Anglia i Holandia zgromadziły tę samą ilość punktów. O kolejności zdecydowały dodatkowa punktacja. Oficjalną klasyfikację turnieju mężczyzn oraz wyniki i miejsca ekip Polski podam zatem za tydzień. A na zakończenie proponuję przeanalizowanie jednej z efektywniejszych partii Kasparowa.

**G. Kasparow — N. Short (Anglia) Salonki 1988 r.**  
**Gambit hetmański**  
1.c4 e5 2.Sc3 d5 3.g4 Ge7 4.cd5 e6 5.Gf4 c6 6.Hc2 g6 7.e3 Gf5 8.Hd2 Sf6 9.f3 e5 10.Gh6 cd4 11.e4 a6 12.g4 Ge6 13.Spe2 Sbd7 14.Gg2 Sbd6 15.h3 Wc8 16.0-0 Wc6 17.h3 Sfd7 18.Sd1 Wg8 19.Sf2 f5 20.Wae1 g5 21.g5 Gf7 22.Sg4 Hg5 23.Sg3 i czarne poddały się.  
★  
**Zadanie nr 298**  
**Mat w dwóch posunięciach**  
Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesła prawidłowe rozwiązanie zadania rozlosujemy nagrodę książkową.



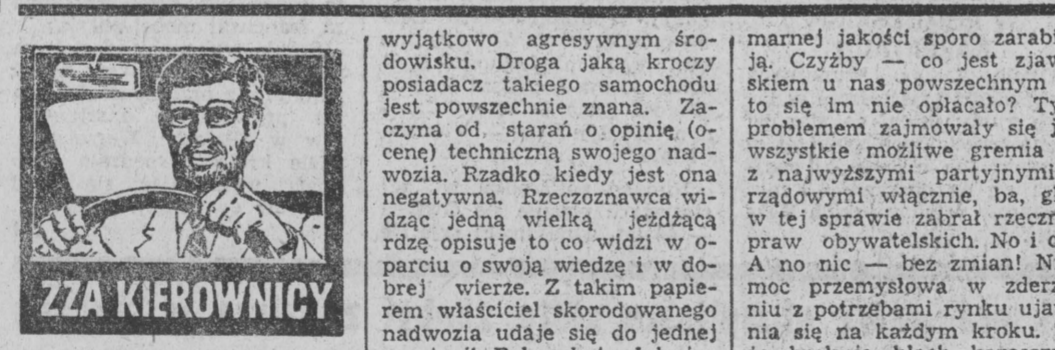
Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że w grudniu średnia temperatura i miesięczna suma opadów będą w normie, w styczniu nieco powyżej normy, a w lutym poniżej. Jak wynika z badań Zakładu Klimatologii IMGW najlepsze pogodę mieliśmy za Piarłów. W XIV wieku klimat zaczął się zmieniać i stał się bardziej surowy. Dopiero od połowy XIX wieku zaczęła się tendencja do ocieplania, trwająca do dziś. NA ZDJĘCIU: synopticy przy pracy. CAF — WITOLD ROZMYŚLÓWICZ

# Golgota naszych czasów

**P**OD takim tytułem ukazała się publikacja, będąca plonem sesji popularnonaukowej, zorganizowanej przez Białostockie Koło Towarzystwa Opieki nad Majdankiem wraz z kierownictwem Zespołu Szkół Gastroenterologicznych i Kuratorium Oświaty i Wychowania. Szczególnie na uwagę zasługują opracowania Waldemara Monkiewicza „Obory hitlerowskie na terenie Białostoczczyzny”, Anny Wiśniowskiej „Deportacja więźniów do obozu koncentracyjnego na Majdanku”, Czesława Rajcy „Martyrologia więźniów Majdanku” oraz Stanisława Sianki „Hitlerowskie obory koncentracyjne na terenie Polski w aspekcie prawnomiędzynarodowym”.

Alle może omówienie tej pracy zacząć od informacji Stanisława Zybały, dotyczącej samej działalności Towarzystwa Opieki nad Majdankiem i jego filii w Białymstoku. Może nie wszyscy wiedzą, ale organizacja ta powstała już w rok po wyzwoleniu Majdanku, a więc w 1945 r. Od samego początku skupia ona nie tylko tych, którzy przeżyli, ale i ich potomków, którzy nie byli walczyć w obozie, ale wznagających sprawować opiekę nad miejscami walki i pamięć. Koło TonM w Białymstoku działa dopiero osmy rok, ale może pochwalić się sporym dorobkiem. Jedną z form jego działalności jest współpraca z młodzieżą szkolną i akademicką. Z inicjatywy TonM na Filii UW napisano i obroniono dwie prace magisterskie, poświęcone Majdankowi. Nawiązało ono również ściśle kontakty ze szkołami średnimi, w tym z Zespołem Szkół Gastronomicznych i Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Jej wynikiem była między innymi zeszytowa, poświęcona hitlerowskim obozom koncentracyjnym i jeńcom. Niedawno odbyła się następną sesją na temat odzyskania niespodziewanie przez wyjątkowo agresywnym środowisku. Droga jaką kroczy posiadacz takiego samochodu jest powszechnie znana. Zaczyna od starań o opinie (ocene) techniczną swojego nadwozia. Rzadko kiedy jest ona negatywna. Rzeczony widząc jedną wielką „jedynką” rdzę opisuje to co widzi w o parciu o swoją wiedzę i w dobre wierze. Z takim papiero właściciel skorodowanego nadwozia udaje się do jednej ze stacji Polmozytu lub in-

Widocznie nikt z nich już nie wierzył Niemcom. Zresztą i tu, na Majdanku, hitlerowski urządził 13 listopada 1943 krwawą masakrę. Rozstrzelano wtedy 18.000 więźniów pochodzenia żydowskiego. Tej akcji nadano ma-



Wszystkie zdjęcia z sesji popularnonaukowej „Martyrologia obozowa”, Białystok, 1987, str. 74.

## Bezcenne części

**K**TOS kiedyś powiedział, że ocena pracy technicznego zaplecza motoryzacji zależy nie tylko od jego poziomu technicznego, fachowości, przyrzędowania, dyscypliny, kultury, ale również od zdolności zrównoważenia popytu zarówno na usługi, jak i na części zamienne. Jeśli z pierwszymi elementami jest coraz lepiej, to z ostatnimi — coraz gorzej. Składa się na ten stan kilka uwarunkowań, a przede wszystkim rosnące w szybkim tempie ceny samochodów. Skoro rosną ceny produktów gotowych, silną rzeczy muszą mieć wyższą cenę części zamienne. I to wszystko dzieje się w sytuacji, kiedy występują ciągłe braki. Przy tym wszystkim bardzo poważnym powodem stałego braku części zamiennych jest utrzymywanie się w naszym kraju tendencja do odbudowywania samochodów. Stało się to już pewną prawidłowością — skoro nie może, czy też nie stać się na zakup nowego pojazdu, muszę latać, remontować stare auto.

Polska jest jednym z nielicznych krajów, w którym nadwozie — niezależnie o tego czy jest ono kompletne, czy też „gole” — uważane jest za część zamienną. W tym miejscu można już mówić o pewnym coraz powszechniejszym zjawisku nigdzie indziej nie występującym. O toż po kilkuletniej eksploatacji nadwozie krajowego auta, nie tylko zresztą — nawet odpowiednio zabezpieczone antykorozyjnie — wygląda tak, jakby przetrwał cały czas trzymane było w

# Porą przesilenia

ciągnął z str. 1

wracamy tylko do dobrych doświadczeń z minionych lat, próbując otworzyć tę barę, na fali rozsądnych decyzji o demopolitycznej skupu piodów rolnych.

— Raz po raz odkrywamy, że kiedyś udało się nam przebrnąć. W związku z tym przez gospodarkę przechodzi ruch falowy. Obysmy tylko ockneli się tym razem na dłużej, gdyż destabilizacja nie służy postępowi.

— Jesteśmy tylko ockneli się tym razem na dłużej, gdyż destabilizacja nie służy postępowi. — Macie rację. Z tym, że prywatna inicjatywa nie będzie spełniała wiódzącej roli, lecz uzupełniała podstawową sieć wytwórczo-handlową. Po nieważ bywa bardzo efektywna — stworzy swoje rodzaje doping dla innych i zapewni imiejsca pracy w terenie, skąd wciąż odpływa siła robocza.

— Dzieje pole do popisu pozostawia wciąż aktywność gospodarza. W 1979 roku mieliśmy mniejszy potencjał produkcyjny, a niektórych wyrobów wytwarzaliśmy więcej. Trzeba opracować nad wydajnością, zmiennością, energochłonnością, postępowem technicznym.

— Mam świadomość, że jeśli nie wypracujemy i nie zasługujemy powszechnie odpowiedzialności mechanizmów ekonomicznych będzie to zwykłe chębiaństwo. Jak bowiem przekonać kogoś do działania, które się nie opłaca?

— I tu się zgadzam. Na razie ukłeka w martwym punkcie sprawa usamodzielniania przedsiębiorstw filialnych. Trzeba sobie o nich przypomnieć w Łomżyńskim jest ich kilkanaście. Kadra kierownicza i założy tych jednostek siedzą jak u pana Boga za piecem. Nie przejawiają inicjatywy, funkcjonują według typowych zasad systemu nakazowo-rozdziałczego.

— „Zamieszcowe” centrality nie pozwolą im „potupać” i nie będą kwapiły się do do- wartościowania filii. Koszula zawiesz bliźsza ciemu toleć trudno dziwić się, że firmy te wegetują w byle jakich warunkach.

— No właśnie! Pora je puścić na głębką wodę, zmusić tamtejsze zespoły pracownicze do myślenia i roboty na własny rachunek, usamodzielnianie nie przebiega jednak bez oporów. Mamy dwie takie jednostki, które zostały wydzielone, a ich kierownictwo do tej pory wchnoło sprzeciw.

— Podobna fala protestów narasta po zapowiedzi likwidacji ogniw pośrednich i wywołuje się nie tylko z tych jednostek. Wygodnie mieć „wujka”, który przydzieli, opaździ i zadczydzie, choćby wystawiał za to słone ranchunki.

— Wynika to z tradycyjnego podmiowania zasad gospodarowania, nieprzygotowania do zmian albo zwykłej obawy przed odpowiedzialnością. Tym szybciej powinniśmy wprowadzać nowe, udane wzorce. Od stycznia mają wejść ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej i działalności z udziałem kapitału zagranicznego. Nie jestem takim optymistą by sądzić, że wszystkie możliwe gremia — z najwyższymi partijnymi i rządowymi włącznie — głos w tej sprawie zabrali rzeczniki praw obywatelskich. No i co? A no nic — bez zmian! Niemoc przemysłowa w zderzeniu z potrzebami rynku ujawnia się na każdym kroku. To że brakuje blach karoseryj-

nych nikoego już nie dziwi, podobnie z oponami i detkami, ale szlag trafia człowieka, kiedy słyszy, że od roku w sklepach nie było drobiarzy. Typa bezpiecznika, uszczelniaczy, czy też kawałek gumowego węza do układu chłodzenia.

Być może najbliższe lata, zapowiadane zmiany w organizacji przemysłu, w tym także drobnych producentów, spowodują pewien odczuwalny przełom, zdecydowana poprawa w zaopatrzeniu w części zamienne. Do tego jednak potrzebne jest zgoda innej po- dejście, a przede wszystkim równowarpienie wszystkich sektorów gospodarki. Dawno już wiadomo, że „diabeł siedzi w drobiazgach”, a ich produkcją zajmują się przede wszystkim rzemieślnicy. I — jestem o tym głęboko przekonany — jeśli rzemieślnik nie będzie miał dostępu do pełnowartościowych surowców, z których wytwarza się tysiące różnych asortymentów, sytuacja na rynku drobnych i większych części i akcesoriów nie ulegnie zmianie na lepsze. Tematem, ale nie zupełnie inno opowiadanie, jest atestacja rzemieślniczej produkcji. Często narzekamy na jakość produkcji pochodzącej z rzemiosła, ale rzadko kiedy zadajemy sobie pytanie dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim warto wiedzieć o jednym, o tym mianowicie, że uzyskanie atestu na byle drobiaż — kosztuje kilkaset tysięcy złotych. Wysoka jest cena polskiej myśli technicznej...

— Nie niepokoję się o bariery przyswajalności treści tego dokumentu, lecz raczej o obojętność. Jeśli przez wiele lat byliśmy ekonomicznie nieudacznikami, skąd nam te-

JANUSZ GRYSIN

— Wypracowanie nowych metod jest procesem, który musi potwać. Jeśli przez dziesiątki lat nie było takiej codziennej praktyki, trzeba czasu byśmy zaczęli rzeczowo wytykać sobie błędy i wymierzać sprawiedliwość, w Sądzie że stopniowo dojdziemy i do tego.

— Biorąc jednak pod uwagę naukę się na „marię” boję się, że możemy długo czekać na taki zwrot. Nie domagam się postawiania kota oITARNO, ale o tym, że fakt powinien być o tym, że w tym dziedzinie mówili o niezapamiętych czasach.

— Zgoda. Ale możemy pod uwagę sam fakt precedensowego w naszym obojętności ekipy zarządzającej. Czy sędzia w jakiej to nastąpiło nie wskazuje na pewien przełom? W najbliższym czasie może i powinno dochodzić także do rozliczeń personalnych.

— Pozwól sobie powiedzieć resztę: trudno było li kwestii i z tego względu, że partia była za bardzo zaangażowana w sferę wykonawczą. Wytwarzają się nierezona sytuacja, gdy musiałaby siebie sama karać, czy nagradzać. Zdzaje się, że zaczynam odpowiadać na własno pytania.

— Ważne, że jest to słuszna odpowiedź. Obecnie rozdzielenie wykonawstwo od wytyczenia i kierowania, co stworzy precyzyjniejszą granicę kompetencji i rozliczeń.

— Czy wojewódzka instytucja w Łomży to także zamierza podjąć w tym kierunku? Tak. Nie chcemy powielać starych metod, które nie sprawdziły się przy wykonywaniu własnej niemożliwości, a także bezkarności. Ja zaś jestem sekretarzem, a jutro nie muszę nim być, jeśli przyjdzie ktoś lepszy.

— Przydałoby się zespół weryfikatorów i recenzentów włączonych poczynań, a więc znów pewien wyłom w tradycyjnej oceniacy partyjnych działań w superlatywach i ślepieniu na krytyczne oceny dopiero wtedy, gdy coś się wali. Takim organem opiniodawczym i to bardzo wymagającym była wada niedłuda... — Moja małżonka reprezentuje inną profesję. Jest nauczycielką, ale jako obywatelka taksuje efekty mojej i wspólnej pracy bardzo surowo.

— Ciekaw jestem tej generalnej oceny. — Uważa, że postępy są za małe. Podobnie sądzi wielu mieszkańców województwa. Wracając zaś do partyjnych inspiracji przypomnę, że od dwóch lat mamy na naszym terenie wypróbowane, całkiem niezłe formy pracy. Mam na myśli wzniesienie członków Ekspozytur i Sekretariatu KW w zakładach pracy sprawdzające rezultaty osiągnięte przez zalogi i kierownictwa. Takie wyjazdowe posiedzenia, o tyle nietypowe, że cały czas w ruchu, sprzyjają doinformowaniu, a także stanowią swoisty dopływ.

Po prostu takie są wymogi naszych czasów, gdy poprzeczka podnosi się dość wysoko. Jest wiele małych zakładów np. w spółdzielczości, gdzie zaangażowany został niemal kapitał, majątek jest wielomiliardowy, a efekty w postaci zysku — skromniejsze. Tym ludziom wystraszają na byle jaką wegetację, ale trudno mówić o rozwoju. My zaś nie możemy sobie pozwolić na marnostrawstwo, na to, żeby zamrożony majątek nie zarabiał nawet na siebie.

— Czy nie jest to znów zbyt bezpośrednia ingerencja partii w sprawy zawodowe dla innych organów władzy, a w perspektywie dla wymuszających reguł gry ekonomicznej? — Zadajemy sobie to pytanie. Jednak wciąż pozostajemy na etapie przejściowym. gdy nie działa dostatecznie mocno przymus ekonomiczny, a administracja dopiero uczy się nowego stylu działania. Na Plenum KW PZPR zaakcentowaliśmy więc wyraźnie, że w kwestii wywalniania efektywności i w podobnych sprawach musimy we wspólnym interesie reagować nawet dawnymi metodami, patrząc kadrze na ręce. Są owszem, jednostki, które rozumieją istotę i rolę postępu, ale większość nawet niezłych kierowników bywa ospala.

Pracując nad „załozeniami” zdajemy sobie sprawę z trudności realizacyjnych, z nietalności przemyślenia, w niektórych w chwili, gdy wytyczone przekładane będą na język konkretów i jednych zaczyna satysfakcjonować, a innym odskwierać. Mam nadzieję, że tych „innych” będzie coraz mniej.

Rozmawiał: **ANDRZEJ POLAKOWSKI**

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Oddział w Augustowie informuje, że w związku z reformą systemu bankowego dbstuga rachunków dochodów i wydatków budżetu centralnego przechodzi do Narodowego Banku Polskiego...

HAJNOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

w Hajnowce ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n.w. pojazdy: 1. Samochód ciężarowy Jelcz-315, nr podw. 950290, rok prod. 1968...

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY ORGANIZUJE

na dzień 7 grudnia 1988 r. ZAKŁADY SPECJALNE BARBORKOWO-MIKOŁAJKOWE

BIALOOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE w Białymstoku ogłaszają PRZETARG OGRANICZONY na samochodach:

LOKALE

M-4, II piętro, budynek centrum - sprzedam. Tel. 789-82

UZA (stan dobry) - sprzedam.

Wesołowa, Koperka 14/13. p 1052-1

ROZNE

„JOWISZA” - sprzedam. Słonecznikowa 31 m. g 5085-1

SAMOCHOZY

FIATA 125p - sprzedam. Tel. 18-10-25

WYPOSAZENIE zakładu cukierkarnego

Wesołowa - tanio sprzedam. Tel. 25-02 Suwalki (po godz. 18)

WYKAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZYNIA

W wyrazach Rodziny Jerzego Cichonia, Jerzego Cichonia, Jerzego Cichonia

WYKAZY SZCZĘGÓLNEGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZYNIA

W wyrazach Rodziny kol. Jerzemu Cmokunowiczowi, Jerzemu Cmokunowiczowi

WYKAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZYNIA

W wyrazach Rodziny kol. Halinie Łuniewskiej, Halinie Łuniewskiej

WYKAZY SZCZĘGÓLNEGO WSPÓŁCZYNIA

W wyrazach Rodziny kol. Ireneuszowi Piórkowski, Ireneuszowi Piórkowski

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w Zambrowie za rudi natychmiast

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Białymstoku ZATRUDNI OD ZAR Z

Pracownikom zapewniamy wysokie wynagrodzenie oraz świadczenia socjalne, a w szczególności:

GMINNY ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ w Janowie ul. Białostocka 2

Przetarg odbędzie się w dniu 15 grudnia 1988 r. o godz. 10 w sali lekcyjnej nr 10.

W wyrazach Rodziny Stanisława Kaszyńskiego, Stanisława Kaszyńskiego

Co gdzie kiedy?

W Białymstoku: Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki - „Operetka”, godz. 19 (duża scena), „Pokojułki”, godz. 17 (mała scena)

W WOJ. ŁOMŻYNSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie - czynny codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

Radio i TV

W Białymstoku: 17.00 „Główny bohaterowie” - program publicy

W WOJ. SUWAŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie - czynny codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

W WOJ. SUWAŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie - czynny codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

Przed jubileuszem piskiego liceum

Cwierćwiecze białych czepków

Na dziedzińcu Liceum Medycznego w Pisku widać, że trwa remont. Wykonuje się go w dawnym pomieściu...

NASZE absolwenci mają duże kłopoty z zatrudnieniem w Pisku. Po prostu potrzeby miejscowych placówek zostały zaspokojone.

Zanim to wszakże nastąpi przez 5 lat uczyć się opieki nad pacjentami — od siania łożka po przygotowanie do zabiegów.

Przypiętowanie zdobywców pierwszych zawodowych ostrog jest „czepkowanie”. Szkolne święto odbywa się w kwietniu, w dniu pracowni...

Pomoc samotnym i chorym

Szczegółnej opieki i pomocy wymagają ludzie samotni, chorzy, starsi i niedołężni. Pomoc tę świadczą im Punkty Opieki PCK.

Szkoda tylko, że siostry PCK jest za mało w stosunku do potrzeb. Z myślą o zwiększeniu ilości siostr...

Warto podkreślić, że aktywne uczestniczą w niesieniu pomocy potrzebującym...

TRADYCYJNIE bogatszą ofertę imprez kulturalnych przygotowują placówki kulturalne w woj. łomżyńskim na ostatni miesiąc roku.

Nabyte w trakcie nauki umiejętności członkiniom koła PCK przydają się w sprawowaniu opieki nad kilkoma osobami w podziemiu wieki.

Obok tradycyjnych form pracy pozalekcyjnej w LM funkcjonują koła zainteresowań zawodem — pediatryczne, chirurgiczne, internistyczne.

W ostatnich latach dziewczętom z piskiej szkoły udało



Dar serca

Tak to wyglądało!

Jak już informowaliśmy, w sobotę, 19 listopada br., w Biurze Notarialnym w Łomży miał miejsce bardzo wzruszający uroczystości.



Fot. STANISŁAW ANDRZEJEWICZ

W MGOK W GRAJEWIE w poniedziałek (5 grudnia) otwarta będzie wystawa anatomicznej twórczości artystycznej Joanny Drybki z Grajeva.

się zakwalifikować do eliminacji centralnych konkursu krasomówczego i turnieju wiedzy filozoficznej. Szkolnej komendzie OHP...

W dyskusji zabrało głos 11 osób — goście zaproszeni, uczniowie i nauczyciele. Uczestniczyli w tym m. in. mgr Marii Kulikowskiej...

Młodzież, goście zaproszeni i nauczyciele spotkali się w przerwie przy ciastku i herbatce przygotowanej przez uczniów klasy IIIA.

Niemniej oczekiwane przez uczniów są „otręsiny” pierwszoklasistek, będące jednym z punktów programu andrzeja.

Należy mieć nadzieję, że wśród absolwentek tej szkoły znajdują się takie, które dorównają patronce koła Eleonora Gruszczyńskiej...

37 soltyśców w gminie Elk będzie pełnił swoją funkcję ponownie. Tylko w 13 spośród 50 wsi uznano, że potrzebna jest zmiana.

Bernard Walencja — naczelnik gminy skarży się na skromny budżet. Stąd też w wielu robotach nie tylko będzie należało pomóc fizycznie, ale i dołożyć grosza...

Wszędzie, gdzie prowadzone są prace, rolnicy okazują swoje wsparcie. Oczywiście, inspirowali ich do tego przedstawiciele samorządu.

Tak jak i gdzie indziej, w gminie Elk największe potrzeby widoczne są w drogownictwie. Do 1995 roku — jak zapowiadają plany — większość trans komunikacyjnych i dojazdów do pól będzie usprawniona.

W grudniu — nie tylko po południu

duży o piątku. Przedpołudnie w srody i piątki zarezerwowane są dla Ogniska Muzycznego.

W Grajewie

S. sja poświęcona 70. rocznicy odzyskania niepodległości

W sobotę, 26 listopada, w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Grajewie odbyła się sesja popularyzacyjna poświęcona 70. rocznicy odzyskania niepodległości.

W dyskusji zabrało głos 11 osób — goście zaproszeni, uczniowie i nauczyciele. Uczestniczyli w tym m. in. mgr Marii Kulikowskiej...

Młodzież, goście zaproszeni i nauczyciele spotkali się w przerwie przy ciastku i herbatce przygotowanej przez uczniów klasy IIIA.

Muzyczna aktywność

Od początku tego roku szkolnego aktywna działalność koncertowa prowadzi Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Grajewie.

Warto podkreślić, że na wszystkich koncertach nauczyciele grają i śpiewają. Najczęściej występują: Ryszard Jastrowski, Zdzisław Jerulank, Bogusław Bzasa, Joanna i Edward Szabatowie i Bogdan Szymonowski.

W gminie Elk

Soltysi już wybrani

37 soltyśców w gminie Elk będzie pełnił swoją funkcję ponownie. Tylko w 13 spośród 50 wsi uznano, że potrzebna jest zmiana.

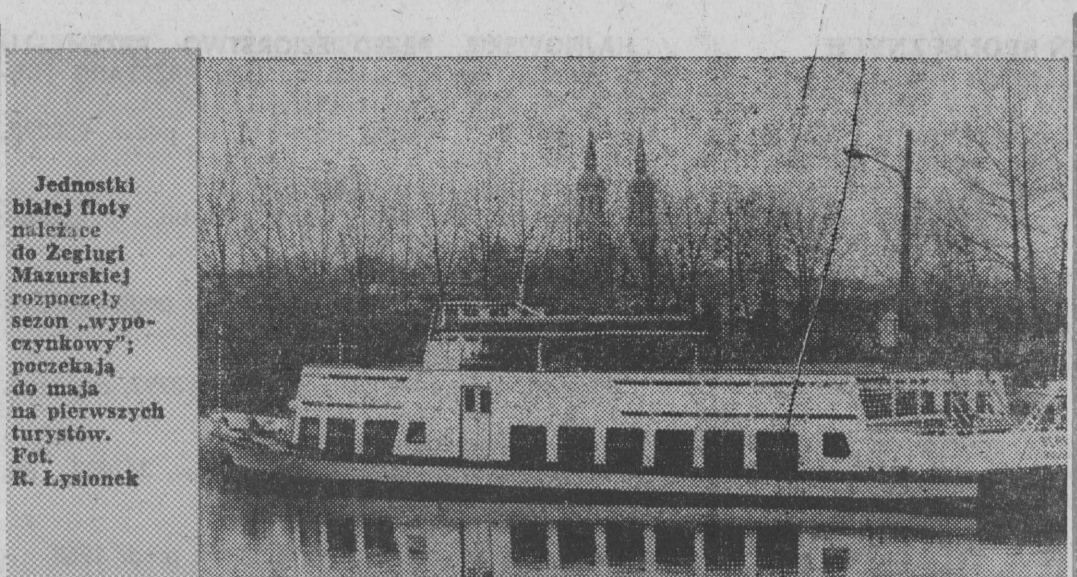
Bernard Walencja — naczelnik gminy skarży się na skromny budżet. Stąd też w wielu robotach nie tylko będzie należało pomóc fizycznie, ale i dołożyć grosza...

Wszędzie, gdzie prowadzone są prace, rolnicy okazują swoje wsparcie. Oczywiście, inspirowali ich do tego przedstawiciele samorządu.

Tak jak i gdzie indziej, w gminie Elk największe potrzeby widoczne są w drogownictwie. Do 1995 roku — jak zapowiadają plany — większość trans komunikacyjnych i dojazdów do pól będzie usprawniona.

Nim zasumi

Nadleśniczo Suwalki zarządza obszarem lasnym o powierzchni osiemnastu tysięcy hektarów. W tym roku zalesiono, sześćdziesiąt hektarów sadzonkami sosny, świerku, dębu i modrzewia.



Wstawaj Zenek — śnieg na dworze!

Stopecień przygotowania do zimy w ocenie IRCh

Nieszkolona praca urzędów ciepłowniczych, bezawaryjne funkcjonowanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz sprawne działanie służb miejskich...

W WSZYSTKICH miastach opracowano dokumentację tras oczyszczania. Zgromadzone też wystarczającą ilość środków do poprowadzenia jezdni.

Warto podkreślić, że na wszystkich koncertach nauczyciele grają i śpiewają. Najczęściej występują: Ryszard Jastrowski, Zdzisław Jerulank, Bogusław Bzasa, Joanna i Edward Szabatowie i Bogdan Szymonowski.

Nim zasumi

stuletni bór...

Nadleśniczo Suwalki zarządza obszarem lasnym o powierzchni osiemnastu tysięcy hektarów. W tym roku zalesiono, sześćdziesiąt hektarów sadzonkami sosny, świerku, dębu i modrzewia.

Nim zasumi

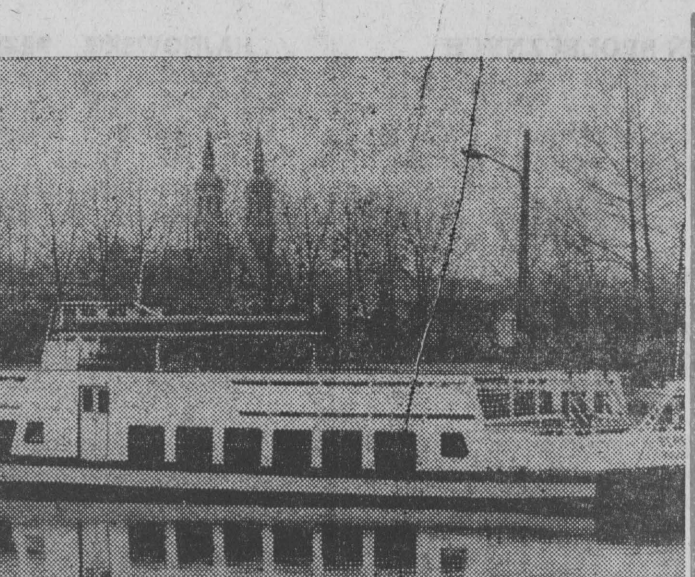
Podniosłym punktem uroczystości było wręczenie listów od OSM zstardaru. Na ręce prezesa Zarządu OSM — Dariusza Sapińskiego...

Wielu działaczy spółdzielczości mleczarskiej, wzorowych dostawców, długoletnich pracowników OSM...

Dwadzieścia pięć osób otrzymało odznaki „Za zasługi dla województwa łomżyńskiego”, odznaki „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego...”

Wychowanie patriotyczne młodzieży

Staraniem suwalskiego Kuratorium Oświaty i Wychowania odbyła się znacząca w treści konferencja. Głównym jej nurtem były ubiegłoroczne rezultaty oraz wynikające z nich wnioski...



Wstawaj Zenek — śnieg na dworze!

Stopecień przygotowania do zimy w ocenie IRCh

Nieszkolona praca urzędów ciepłowniczych, bezawaryjne funkcjonowanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz sprawne działanie służb miejskich...

W WSZYSTKICH miastach opracowano dokumentację tras oczyszczania. Zgromadzone też wystarczającą ilość środków do poprowadzenia jezdni.

Warto podkreślić, że na wszystkich koncertach nauczyciele grają i śpiewają. Najczęściej występują: Ryszard Jastrowski, Zdzisław Jerulank, Bogusław Bzasa, Joanna i Edward Szabatowie i Bogdan Szymonowski.

Nim zasumi

stuletni bór...

Nadleśniczo Suwalki zarządza obszarem lasnym o powierzchni osiemnastu tysięcy hektarów. W tym roku zalesiono, sześćdziesiąt hektarów sadzonkami sosny, świerku, dębu i modrzewia.

Nim zasumi

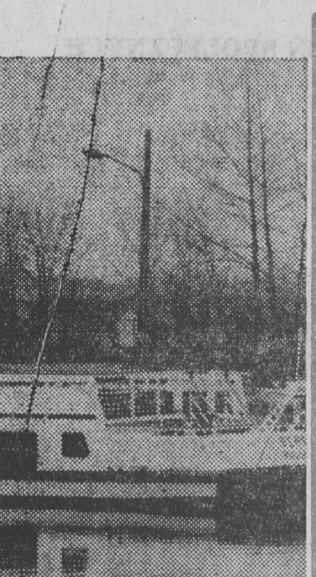
Podniosłym punktem uroczystości było wręczenie listów od OSM zstardaru. Na ręce prezesa Zarządu OSM — Dariusza Sapińskiego...

Wielu działaczy spółdzielczości mleczarskiej, wzorowych dostawców, długoletnich pracowników OSM...

Dwadzieścia pięć osób otrzymało odznaki „Za zasługi dla województwa łomżyńskiego”, odznaki „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego...”

Wychowanie patriotyczne młodzieży

Staraniem suwalskiego Kuratorium Oświaty i Wychowania odbyła się znacząca w treści konferencja. Głównym jej nurtem były ubiegłoroczne rezultaty oraz wynikające z nich wnioski...



Wstawaj Zenek — śnieg na dworze!

Stopecień przygotowania do zimy w ocenie IRCh

Nieszkolona praca urzędów ciepłowniczych, bezawaryjne funkcjonowanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz sprawne działanie służb miejskich...

W WSZYSTKICH miastach opracowano dokumentację tras oczyszczania. Zgromadzone też wystarczającą ilość środków do poprowadzenia jezdni.

Warto podkreślić, że na wszystkich koncertach nauczyciele grają i śpiewają. Najczęściej występują: Ryszard Jastrowski, Zdzisław Jerulank, Bogusław Bzasa, Joanna i Edward Szabatowie i Bogdan Szymonowski.

Nim zasumi

stuletni bór...

Nadleśniczo Suwalki zarządza obszarem lasnym o powierzchni osiemnastu tysięcy hektarów. W tym roku zalesiono, sześćdziesiąt hektarów sadzonkami sosny, świerku, dębu i modrzewia.

Nim zasumi

Podniosłym punktem uroczystości było wręczenie listów od OSM zstardaru. Na ręce prezesa Zarządu OSM — Dariusza Sapińskiego...

Wielu działaczy spółdzielczości mleczarskiej, wzorowych dostawców, długoletnich pracowników OSM...

Dwadzieścia pięć osób otrzymało odznaki „Za zasługi dla województwa łomżyńskiego”, odznaki „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego...”

Wychowanie patriotyczne młodzieży

Staraniem suwalskiego Kuratorium Oświaty i Wychowania odbyła się znacząca w treści konferencja. Głównym jej nurtem były ubiegłoroczne rezultaty oraz wynikające z nich wnioski...

SPORT

Emocje pod koszami

Lider w Białymstoku!

Płkarze zeszli już z boisk. Zakończyli boje o punkty bokserzy. II-ligowscy szczytnie mają przewagę w rozgrywkach...

Białostoccy kibice mogą zafascynować koszykarki Włókniarzy. W sobotę nasz zespół podejmie w halu przy ul. Jurowieckiej Szkołę Górników Włpk. Zapowiada się atrakcyjny mecz. Rywalki są wszak liderami tabeli...

Z wiarą w naszą młodzież zasiada zapewne na trybunach kibice. Nie opuszczali Włókniarzy w trudnych momentach. W sobotę z pewnością wspomogą go gorącym dopięciem. Powinniśmy oglądać zatem ciekawie koszykarskie widowisko.

Wzrost w Białymstoku. W tym sezonie przegrał np. w Warszawie z AZS AWF. Włókniarki w poprzednią sobotę pokonały stołeczne koszykarki. W sporcie nie ma rzeczy niemożliwych.

W sal' SP 11

0 punkty w lidze badmintonu

„Pierwszy krok” w SP 36

Badminton zdobywa sobie coraz większą popularność o czym mogliśmy przekonać się podczas międzynarodowych mistrzostw Polski w Warszawie.

3 grudnia o godz. 9 w sali SP nr 11 przy ul. Poleskiej rozpoczęły się kolejne turnieje II ligi. W walce o ligowe punkty zobaczyliśmy zespoły: Markwiłł, Marki, Wolana, Konstantin oraz Włókniarzy i Zielonych Białostok.

Sadymy, że badminton spodoba się kibicom, których wraz z pociechami zapraszamy w niedzielę, 4 bm, do sali SP 36 przy ul. Upalni (na Słonecznym Stoku). Tam bowiem o godz. 9 rozpocznie się „Pierwszy krok badmintonowy”.

Przy szachownicach

Turniej im. L. Zamenhofa

Już w najbliższy poniedziałek, 5 bm, o godz. 16.30 w klubie „Zemowit” w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 81 rozpocznie się tradycyjny Festiwal im. Ludwika Zamenhofa w szachach.

W tym roku impreza zostanie przeprowadzona w dwóch grupach. W pierwszej zagrywać zawodnicy z minimum II kategorii szachowej w drugiej z III kategoriami i mniejszymi. Tak więc będzie to festiwal dla wszystkich chętnych.

Na terenie zakładu dokonano odświeżenia tablicy pamiątkowej. Uczestnicy uroczystości zwiędli zakładowe miniatury i nowoczesną, odnowioną niedawno do eksploatacji serowinie.

Aby było bezniej

W Zespole Szkół Ekonomicznych w mieście Podlaskim powstała przed dwoma laty Młodzieżowa Drużyna Podlaska. Chociaż istnieje krótko, to jednak może pochwalić się pierwszym sukcesem.

Już w roku powstania Jan Szkoła zajął 2 miejsce w wojewódzkim turnieju wiedzy połączonym z jego szkolną kolekcją zoi. Nagrodzonym w konkursie plakatowym. Rok temu zajął 3 miejsce w konkursie zajął 3 miejsce w turnieju, a dziewczęta z drużyny wywalczyły 2 pozycje w zawodach sportowo-połączonych. Ostatni sukces młodzi strażacy z Białego Podlaskiego odnieśli w tym miesiącu. Drużyna przygotowana przez starszego chorążego Jana Kolada i nauczyciela ZSEK, Mikolaja Jankowskiego zwyciężyła w starciach zawodach sportowo-połączonych w Ostrołęce. Utrzymała 168 pkt. i wyprzedziła KOP z Ostrołki i drużynę z Woźnika (woj. białostockie), (dk)

### Śmieci — do kosza, gospodarz — do pochwały?

# Nieodparty czar porządku

▼ Mandatów mniej, niż na wiosnę ▼ Jakby czyściej na naszym podwórku ▼ Zbyt dużo „druhowanych” bezpieczników ▼ Głupio ukarać swagrala ▼ „Smuga cienia” za mini — rynkami

**K**ONTROLI nikt nie lubi, no bo komu się podobają te grupki facatów, którzy w świąteczne porządki, wiesz, do kosza odkładają. Właściwie to nie oni, tylko ci, którzy z tych porządków korzystają. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku.

W woj. białostockim „na okrągło” prowadzone są porządkowania kontrolne w ramach „Posesji”, „Rynku” czy „Bezpiecznego toru”. Jest sporo akcji doradczych, jak chociażby trwające aktualnie sprawdzanie, czy zabezpieczone zostały zimą maszyny rolnicze, czy potrzebują opieki i pomocy ludzie starsi i samotni mogą liczyć na życiową dłoń.

Największym przedsięwzięciem jest „Posesja”. W jej drugim tegorocznym etapie wzięło udział 1039 zespołów kontrolnych (3330 osób), sprawdzając do końca października blisko 77 tys. posesji prywatnych i państwowych, obiektów handlowych, usługowych; użyteczności publicznej — szkół, dworców, przystanków PKP i PKS...

Stwierdzono ponad 5 tys. wykroczeń (najwięcej — porządkowych i pośl.). W zasadzie — nie było takiego sektora naszej codzienności, do którego nie można by się przyczepić, z tym, że najmniej uchybień zanotowano w dziedzinie meldunkowej. Blisko 24 tys. wypadków kwalifikowało się do ukarania, m.in. wlepiono 1100 mandatów na sumę 1,5 mln zł (na naszym zdaniu — kwoty tej „dolegliwości” finansowej są ciągle zbyt niskie), zaś 70 spraw skierowano na kolegium.

Porównując wyniki wiosennej „Posesji” z obecnymi kontrolami stwierdzić można, że mniej śmieci i że jest nieco czystej. Być może — także za przyczyną wyrywkowych kontroli terenowych zespołów, które potrafiły niekiedy zatwardziały bałaganiarzy nawet cotygodniowymi wizytami już od maja br. Przed październikowym etapem „Posesji” w Białymstoku wyegzekwowano od „opornych” dodatkowo 0,5 mln zł mandatów — to również „dają do myślenia” i wielu brudasów chwyciło za mioty.

Wracając do niedawnych skutków wizyt zespołów kontrolujących ład i porządek na Białostocczyźnie: uporządkowano i oddano do użytku 13 nowych wysypisk, zdecydowano, że trzeba urządzić 150 kolejnych miejsc składowania śmieci (w większości — dzielnicy), zlikwidowano 60 „dziki” wysypiska.

# Wikku Wiersach

2 grudnia o godz. 11 w sali wykładowej Zakładu Anatomii Patologicznej AMB przy ul. M. Biedoskiej-Curie 24 odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa Komisji Hepatologii Klinicznej PAN z udziałem Sekcji Hepatologii Polskiego Towarzystwa Epidemiologii i Lekarzy Chorób Zakaźnych oraz oddziałów hepatologii Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, Towarzystwa Chirurków Polskich i Polskiego Towarzystwa Immunologicznego. Tematem obrad będą problemy transplantacji wątroby. Referaty wygłosił prof. W. Olszowski z Warszawy, prof. M. Pardała z Zabrze, doc. W. Grzeszcak z Katowic oraz prof. Werner Lauterbach z Tubingenu w RFN. Konferencja jest jedną z imprez programu „obchodów 40-lecia AME” (a).

## Wtorek w województwie

■ Szalejący wczoraj wiatr zagroził nawet alarmu samochodowemu, sprzyjając w ten sposób złodziejom, którzy ze specjalnych kłopotów wimali się do samochodów. Do „białego błękitnego” przy ul. Ciepłej w Białymstoku rabusie dostali się, wylądowali pokrywając bagażnik. Zabrali stanną kasę, kluczyki z etykiety oraz komplet kluczy. Właściciel malucha wycenił straty na 50 tys. zł. Inni złodzieje, którzy „w sobotę” w bloku przy ul. Nowogrodzkiej w Białymstoku, skąd zabrali dywan rogowy — własność Zofii Z., wzięli także kasetę, niekiedy do kasetki zabrali też małą. Wczoraj zatrzymano dwóch 14-letków, którzy 18 listopada wzięli do mieszkania w szkole prywatnego kiosku spożywczego (zabierając towar za 300 tys. zł) oraz do punktu skupu zwierząt. W Hajnowce zaś zatrzymano 14-letniego młodzieńca, który niedawno dokonał kradzieży w miejscowej Szkole Podstawowej nr 1.

Właściwie to nie oni, tylko ci, którzy z tych porządków korzystają. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku.

Właściwie to nie oni, tylko ci, którzy z tych porządków korzystają. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku. Ci, którzy są czysto i ładnie, to są ci, którzy nie chcą być w porządku.

## Rozpoczynamy akcję O uśmiech i radość dziecka

**P**PRZED WIELU LATY pewna dziewczyna z dalekiego kraju Ameryki Południowej pisała do swojej przybranej matki w Polsce: „Tak dawno nie widziałam choinki. Wszystkie dzieci będą się bawić, otrzymują prezenty. Chciałabym i ja znaleźć coś w koszyczku. To tak przyjemnie. Choinki nie będzie, nie będzie prezentów i wspaniałych zabaw. Mam, przysyłaj mi choć gałązkę...”. To nie jest bajka, a słowa nie są zmodyfikowane, choć brzmią trochę banalnie. Każdy chociaż w swojej pamięci okrucy bożonarodzeniowych świąt — wypatrywanie pierwszej gwiazdy na niebie, szelazący sianem wylinyjny stół, uporcezywe dybanie na Mikołaja (bo ja wiem, że to dorodził), który niepostrzeżenie zjawiał się zawsze podczas snu.

Na rodzicowo-mikołajowe prezenty czekać będą dzieci w tym roku. W naszych kryzysowych czasach jest jednak wiele rodzin biednych, nie brakuje wielodzietnych a także pokrzywdzonych przez los i tam choinkowy upominek bywa rzadkością. Dlatego już teraz rozpoczynamy wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej akcję „O uśmiech i radość dziecka”.

Zwracamy się z apelem do wszystkich zakładów pracy i instytucji Białostocko i województwa, do przedsiębiorstw handlowych, firm polonijnych, spółek i rzemieślników, do organizacji społecznych i osób prywatnych o wsparcie naszej akcji.

Wpłaty pieniężne w Białymstoku należy przekazywać na pocztach i w bankach na konto Zarządu Miejskiego PKPS

## NBP II OM Białystok 5021-3421-132

W innych miejscowościach województwa białostockiego można dokonywać wpłat na konta Zarządów Miejskich i Gminnych PKPS. Na przekazach należy koniecznie dopisać „O uśmiech i radość dziecka”.

Nasza akcja trwa już od wielu lat i o roku przynosi dowody ludzkiej życzliwości. Mamy nadzieję, że i w tym roku hojność czytelników przyczyni się do uśmiechu i radości wielu dzieci. PKPS-y z otrzymane pieniądze zakupią paczki, które dzieci otrzymają podczas choinkowych imprez w drugiej połowie stycznia 1989 roku. Przewiduje się też rozmaite zabawy, gry i niespodzianki. Postaramy się więc wszyscy, aby tego dnia było jak najwięcej dziecięcej radości i uśmiechu.

O przebiegu akcji poinformujemy czytelników na bieżąco, publikując jednocześnie — podobnie jak poprzednio — listy ofiarodawców na łamach naszej gazety. (ban)

## Oszczędzaj prąd!

Dzidek ma 82 lata, płuca jak miedzi, a serce jak żuraw, tyle że ów spidziarny młody człowiek nadarzył się z czasu. Zanym trafił na to łóżko szpitalne natychmiast się do srodek nocy, do starych ruderek ktoś podkaszyc, żeby przyspieszyć nadejście nocego. Po omacku dotarli, do okna, po konarze wycożował się bosso do pniska, zesilgnął się na grunt, skąd go zabralo potogowię ratunkowo. Teraz syzy z bólu, gdy siostra podkaczła kroplówkę, podtyka inhalator, pobiera krew do analizy. Dzidek jest wyjątkiem w szpitalnej sali, do którego już uiał pasuje w tym towarzystwie powiedzenie, że przed wojną to dopiero ludzie mieli zdrowie. Trydziesiątletek uzdułabł zdziwienie, gdyż s a m przyjechał na ostrzydyżur, a powinien być przywioziony z rożelnym zawałem. Młody kierowca trafił na te sągi, do serca czuł w różnonych miejscach: a prawej, le-

## Tańcem i śpiewem pomagają szkole

Te imprezy zaczynają już mieć swą tradycję w Białymstoku. Występują dzieci, zaś na widowni ich rówieśnicy. Dochody z tych uczniowskich popisów przeznaczone są na Fundusz Pomocy Szkole.

Duszą tego pomysłu jest emerytowana nauczycielka Paulina Staniszevska, mająca w tym względzie poparcie (rzecz jasna) władz oświatowych. Dla niej praca pedagogiczna nie skończyła się wraz z emeryturą i chociaż nie naucza już w szkole, swe doświadczenie wychowawcze przekazuje uczniom właśnie w tej, jakże pozytywnej formie.

W wtorek, 29 listopada br. kino „Forum” przez kilka godzin wypełniła dziecięcy gwar. Dwa występy p. n. „Małe Kurpie” w wykonaniu uczniów SP nr 7 w Białymstoku przyciągnęły liczną widownię z SP nr 42 i SP nr 26. Dochód w kwocie ok. 70 tys. zł, zasilił Fundusz Pomocy Szkole. Przypomnijmy przy tej okazji, że w maju br. dwie imprezy p. n. „Mały Książę” przyniosły dochód 116 tys. zł, również w całości przeznaczony na F.P.S.

Tekst i fot.: ANATOL CHOMICZ

## M. PIEKAREK

P.S. W początkach grudnia br. Białostockim grądziła członkowie centralnego zespołu wzywającego, aby sprawdziło czy, co niedługo zaszłościwo w naszym województwie na nagane, prezentuje się lepiej. Warto więc rozzerknąć się, czy nasze podwórka nie są przypadkiem zapaskudzone!



Widowisko „Małe Kurpie” w wykonaniu uczniów SP nr 7 w Białymstoku — było pełne wigoru i radości.

## RECITAL ORGANOWY

Koncertował w 16 krajach Europy, m.in. w tak renomowanych miejscach jak: Katedra Notre Dame w Paryżu, King's College Chapel w Cambridge, Sala im. Czajkowskiego w Moskwie. Gra i komponuje — utwory kameralne, choralne, organowe, a także muzykę dla filmów. W najbliższy piątek — 2 grudnia o godz. 19 — organista ANDRZEJ CHOROSIŃSKI wystąpi w białostockiej Filharmonii. Usłyszymy w jego wykonaniu kompozycje: Bachowskiego i Mendelssohna, Ivesa, Bacha i Liszta.

## O JÓZEFIE PIŁSUDSKIM

W sobotę, 3 grudnia o godz. 13 w Klubie BSM „Millenium” (ul. Mazowiecka 36D) Barista Marek Średnicki wygłosi prelekcję pt.: Józef Piłsudski w oczach historyka i współczesności mu żyjących”. Wstęp wolny.

## Propozycje KULTURALNE

**KICI KOCI PRZEDSTAWIA** W niedzielę, 4 bm., o godz. 15 i 18 — w Klubie Rozrywkowym w Białymstoku spektakl „Mit o Perseusie” w wykonaniu aktorów teatru im. Kici Koci z Warszawy. Informacje — MDK (ul. Dzierżyńskiego 5). (kp)

## PRZEBOJE KINA BRITYJSKIEGO

Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza na ostatnią w tym roku sesję Roboticznej Akademii Filmowej. Tym razem —

mi przyczynami sponia, a z 51 proc. są choroby układu krążenia. Tendencja spadkowa wykazuje się jedynie u młodszych niemowląt oraz dzieci i młodzieży do 19 roku życia.

Potem dojrzejemy. Na alkohol i papierosy przeciętny białostoczanin, jak statystyczny polak, przeznacza więcej pieniędzy niż na normalny wyżywienie.

Niemal każdego dnia do któregoś ze szpitali, na sygnał przynosiła się ci, którzy nie radzący w porę pomóc sobie, np. nitrogliceryn, Zwiększ ulicy Skłodowskiej, Sienkiewicza i różnych porządków rozdzieleny jest faktyczny wzrośnięciem sygnatu „erki”. Pojem szpitali, Dziesiątki badań i czynności, które nauce z 70 procento mogą upadnie w stres na dooleistania. Uwaga — serce! Nie spieszyć się, nie demerowować, oczyszczać siebie — stumacząc lekarze i pielęgniarzy. A tu święta za pasem, jada na Siennym już po sto złotych para, bczek a a r a t e k o s t a t e k t y s t a z i c t a z y n k a... Zamilcz, bo ciśnienie, gdy wspomniany wzięty na Bema, podnosi mi się wyrażnie.

## Bez oddechu...

Do połowy listopada tylko przez dwie sale kliniki przewieźło się ponad 300 pacjentów. Niewiele wśród nich było sędziwych starców.

## SPACERKIEM PO MIEŚCIE

Wspólnym obciążeniem ewidentnym arylem, czy też w popularnych palonych na cazo. W przeciwieństwie do zoro wia inny młody serowiec, Łózka w idźko z nim dawna odspanął swojemu organowi sączko-tłoczącemu pacjent, którego b. wysokie ciśnienie zdziło do połowy, a wieś do poziomu nadającego się już do życia poza szpitalnym łózkem.

z cukrem; cukrownie także wyzerpały limit papieru na ten rok. Urządzenia do pakowania stoja, a cukier luzem czyli worami wędruje do handlu, gdzie jest rozsypany ręcznie do toreb. Często w

## Bedzie, jak przemysł da...

— Zasobność niektórych sklepów spożywczych może posłużyć do ilustracji skutków wlamania — sygnalizują Czelnicy. — Odkrywamy brak coraz to nowych produktów; ostatnio trudno kupić nawet płatki owsiane. Czyżby zabrakło i owsa, choć to rodzime zboże? Ryż, na szczęście, jakby się na dłuższą radomowia na półkach, ale nie ma za to w sprzedaży płatków ryżowych. Nie ma również kukurydzianych, chociaż w innych województwach ich nie brakuje.

**N**IEWIELE pomagają interwencje, próby i inna zabieg — przynajmniej z białostockiej P.S. „Spolem”. Dostawy poszczególnych produktów są mniejsze niż zapotrzebowanie, a składane zamówienia odnośnie, niestety, wiadomy skutek. Dlatego pragnąc choć w części wzbogacić ofertę staramy się o towary z innych źródeł, np. w drodze wymiany przygranicznej.

W tym roku białostocki rynek spożywczy otrzymał od sąsiadów m.in. około 10 ton makaronu, konserwy rybne, trochę sera twardego „Zółtego”. W sklepach patronackich białostoczanie kupowali pieczywo ciemniczne, kakao, szałunki, chutwy. Było również kilka tysięcy butelek szampana.

Białostoczanie handlowcy oblicują, że w okresie przedświątecznym w placówkach P.S. będzie można kupić (za złotówkami) produkty importowane z innych krajów takie, jak

podobny sposób sprzedawany jest makaron i oby tylko był.

Akurat tego produktu w listopadzie było trochę więcej, co potwierdza zwiększony przyrost na czwartą kwartał br. Właściwie wszystkie zalety od producenta, który jest wciąż nie zagrożony konkurencją.

Ta ogólna niemoc jest obca przetwórstwu bazującemu na „zieleninie”. A efekt? W magazynach PHS jest w bród dzemów, kompotów, sałatek, ogórków... Tylko brat i wybielacz! (Ius)

## Jutro godz. 10 Miejski Zjazd Delegatów SD

Jutro, 2 bm., o godz. 10 w sali kina „Studio” rozpocznie się XX Miejski Zjazd Delegatów Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku.

Uczestnicy obrad wysłuchają referatu Miejskiego Komitetu i sprawozdania Miejskiej Komisji Rewizyjnej. Po dyskusji nad tymi materiałami dokonają wyboru nowych władz i podejmą uchwały. (ib)

## Spotkanie z prof. Stelmachowskim

W piątek, 2 grudnia, o godz. 18 w auli Instytutu Prawa Filii UW (ul. Mickiewicza 1), Zarząd Uczniowski ZSMZ i Samorząd Studentów Filii UW organizuje spotkanie z prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie prof. ANDRZEJEM STELMACHOWSKIM. Temat spotkania bardzo na czasie: „WOKÓŁ OKRĄGŁEGO STOŁU”. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy. (ul)

## Posel w „Birunie”

Dziś, 1 grudnia, o godz. 13 GERTRUDA ORLACZ spotka się z zalogą białostockiej Fabryki Wyrobów Rnwnych „Biruna”. W czasie rozmowy o pracy Sejmu i komisji sejmowych, szczególna uwaga zwrócona zostanie na problematykę socjalną. Pani poseł towarzyszyć będą przewodniczący Komisji Przemysłu i Drobnej Wytworczosci WRN — Stanisław Zieliński i przedstawiciel PRON. (ota)

## SPOTKANIE Z „CHE”

149 Białostocka Drużyna Starozacharska „Maranta” im. Ernesta Cichy zaprasza na spotkanie z „Che”, który odbędzie się w sobotę, 3 grudnia br. W programie: o godz. 15 — montaż słowno-muzyczny „Majorowi”, w kawiarni Klubu MPKiK; godz. 19 — otwarcie wystawy plakatów, poświęconych E. Guevarze — hall KMPiK; godz. 20 — projekcja filmu „Che” oraz kominek „W kręgu przyjaciół” w czelini bursy szkolnej przy ul. Dobrej 3. (mip)

## MUZYKA Z BIAŁOGOSTOKU

Ci z Państwa, którzy nie będą oglądali sobotniego „Kina sensacji”, mają szansę wysłuchać w niedzielny wczesny poranek, 4 grudnia br., w programie IV PR, około godzinnego bloku — „Białostok na muzycznej antenie Czwórki”. Początek emisji — godz. 6.55. (ba)

# SPORT

## Emocje pod kozami Lider w Białymstoku!

Pilkarze zeszli już z boisk. Zakończyli boje o punkty bokserzy. Iligowscy zwyciężczyńnieli mają przerwę w rozgrywkach aż do 1 kwietnia. Nie odbędą się także meczy II ligi w siatkówce pań. Dopiero 10-11 grudnia siatkarka AZS zmierza się w Toruniu z Budowlaniami.

Białostoczanie kibicowali zatem dopomagawa koszykarki Wiśniarza. W sobotę nasz zespół podejmie w hali przy ul. Jurowieckiej Siłon Gorzów Wlkp. Zapowiada się atrakcyjny mecz. Rywalki są wszak liderami tabeli, a białostocznicy odnieśli kolejne cztery zwycięstwa. Z pewnością Siłon przystąpi do pojedynku z pozycji faworyta. Niemniej nie jest on drużyną nie do pokonania. W tym sezonie przegrali np. w Warszawie z AZS AWF. Wiśniarza i ze wrocławską siatkówką pokonały poprzednie koszykarki. W sporcie nie ma rzeczy niemożliwych. Mamy nadzieję, że trenera Eugeniusza Halaburdy i że wierzą w swoje umiejętności. Jeśli zagrają jak za AZS Poznań, to stać je na sprawnie niespodzianki.

Z wiarą w naszą młodzież zasądza zapewne na trybunach kibicze. Nie opuszczali Wiśniarza w trudnych momentach. W sobotę z pewnością wspomoga go gorącym dopinaniem. Powinniśmy oglądać zatem ciekawie koszykarskie widowisko. Początek meczu o godz. 16. (dk)

## W sal SP 11 O punkty w lidze badmintonu

3 grudnia o godz. 9 w sali SP nr 11 przy ul. Poleckiej rozpocznie się kolejny turniej I ligi. W walce o ligowe punkty zobaczymy zespoły Markovi Marki, Wolania Konstancji oraz Wiśniarza i Zielonch Białostok. Mecz będzie chyba sporo, bo rozgrywki zakończą się dopiero po południu.

Sądymy, że badminton spodoba się kibicom, których wraz z pociechami zapraszamy w niedzielę, 4 bm. do sali SP 36 przy ul. Upalnej (na Słonecznym Stoku). Tam bowiem o godz. 9 rozpocznie się „Pierwszy krok” badmintonowy. Mogą wziąć w nim udział dzieci urodzone w 1977 r. i młodsze. (dk)

## Przy szachownicach Turniej im. L. Zamenhofa Rozgrywki w Grajewo

Już w najbliższy poniedziałek, 5 bm., o godz. 16.30 w klubie „Ziemiowit” w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 81 rozpocznie się tradycyjny Festiwal im. Ludwika Zamenhofa w szachach.

W tym roku impreza zostanie przeprowadzona w dwóch grupach. W pierwszej zagrają zawodnicy w minimum II kategorii szachowa, w drugiej z III kategoriami i młodszymi. Tak więc będzie to festiwal dla wszystkich chętnych. W szerszej grupie mogą bowiem zagrać nawet amatorzy królowskiej gry.

Ognisko Osiedlowe TKTK „Start” w Grajewie zorganizowało turniej szachowy o puchar prezesa ZM TKTK. Uczestniczyli w nim 8 zawodników i jedna zawodniczka. Głównym trofeum zdobył Dariusz Frawdzik (PRM Elk) — 8 pkt., który wyprzedził Artura Sendorowickiego (SP i Grajewo) — 7,5 pkt. i Zbigniewa Okulewicza (LO Grajewo) — 7 pkt. (dk)

## Aby było bezpiecznie

W Zespole Szkół Ekonomicznych Szkoła zajął 2 miejsce w wielozadaniowym turnieju wiedzy, a jego szkolni kolezy przelali nagrodzić w konkursie Białostockim. Rok temu Jerry Sotkosc zajął 3 miejsce w turnieju a dziewczęta z drużyny wywalczyły 3 miejsce w zawodach totalno-sportowych. Ostatni sukces młodsi strażacy z Białej Podolskiej odnieśli w tym mieście. Drużyna przygotowana przez nauczyciela ZSK, Mikołaja Jankowa zwyciężyła w starciu zawodników sportowo-pedagogicznych w Ostrołęce. Uzyskała 169 pkt. i wyprzedziła KDP z Ostrołęki i drużinę z Wozńki (woj. białostockie). (dk)